

PROTOKÓŁ Nr XVI/2013

z obrad Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy z dnia 26 marca 2013 r.

Godzina rozpoczęcia : 9.10

Godzina zakończenia : 17.07

Miejsce obrad : Remiza OSP w Choroszczy

Radni obecni na Sesji :

1. Jacek Dąbrowski
2. Piotr Tymiński
3. Tomasz Kraśnicki
4. Grzegorz Waclaw Gereluk
5. Józef Waczyński
6. Ireneusz Jabłoński
7. Adam Mikutowicz
8. Rafał Łada
9. Beata Marlena Jeżerys
10. Piotr Paweł Dojlida
11. Barbara Dzieńskiuk
12. Aleksander Werpachowski
13. Piotr Siemieniuk
14. Ryszard Sokół
15. Janusz Sidorowicz

Ponadto w obradach udział wzięli :

1. Jerzy Ułanowicz – Burmistrz Choroszczy
2. Mirosław Zalewski – Zastępca Burmistrza
3. Joanna Kunikowska – Skarbnik Gminy
4. Marek Żmujdzin – radny Powiatu
5. Robert Wardziński – radny Powiatu
6. Łukasz Oniśko – Radca Prawny
7. Grzegorz Buczkowski – Prezes Spółki Zec – Wod w Choroszczy
8. Monika Dzielnik – koordynator Stowarzyszenia N.A.R.E.W.
9. Sołtysi i Przewodniczący Zarządów Osiedli
10. Mieszkańcy miasta i gminy.

Porządek obrad XVI Sesji :

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad Sesji.
3. Informacja przedstawiciela Stowarzyszenia N.A.R.E.W. o możliwościach wykorzystania funduszy unijnych przez rolników i osoby mieszkające na obszarach wiejskich.
4. Przyjęcie protokołów z poprzednich Sesji.
5. Informacja Burmistrza Choroszczy z działalności międzysesyjnej.
6. Informacja Przewodniczącego Rady z działalności międzysesyjnej.
7. Interpelacje i wnioski radnych.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2013 rok.
 - a/ wystąpienie Burmistrza
 - b/ dyskusja
 - c/ podjęcie uchwały.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Choroszcz wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/diskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołectkiego.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/diskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Białostockiemu pomocy rzeczowej.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/diskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Białostockiemu pomocy finansowej.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/diskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia dotacji z NFOŚ i GW.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli wystąpienia z aglomeracji Białystok.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków (ZEC –WiK w Choroszczy)
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków (GZGUIM w Tykocinie)
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Choroszcz.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych w zamian za uiszczoną opłatę.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
21. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. **((wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego))* na działalność Burmistrza.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
22. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. **((wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego))* na działalność Burmistrza.
 - a/ wystąpienie Burmistrza,
 - b/ dyskusja,
 - c/ podjęcie uchwały.
23. Przedstawienie terminarza planowanych posiedzeń Rady Miejskiej w Choroszczy.
24. Zapytania i wolne wnioski.
25. Zakończenie obrad Sesji.

Ad. 1 -

Obrady XVI Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy otworzył Przewodniczący Rady p. Piotr Dojlida. Stwierdził, że w Sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Miejska może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad. 2 -

Następnie Przewodniczący Rady odczytał porządek obrad, który został doręczony radnym na 7 dni przed Sesją razem z materiałami. Zapytał, czy ktoś chce wnieść poprawkę do porządku obrad.

Radna Beata Jeżerys, z uwagi na wagę omawianych problemów oraz obecność sołtysów, zaproponowała przeniesienie punktów:

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Choroszcz - na pkt. 8

19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych w zamian za uiszczoną opłatę – na pkt. 9
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków (ZEC –WiK w Choroszczy) – na pkt. 10
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków (GZGUiM w Tykocinie) – na pkt. 11

Joanna Kunikowska wyjaśniła, że proponuje się usunąć z porządku obrad punkt dotyczący rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Choroszcz wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań ponieważ nie ma zmiany w przedsięwzięciach i nie jest niezbędne uchwalenie tego uchwałą - te zmiany, które wejdą są tylko do stosowania.

Przewodniczący Rady, po odczytaniu nowego porządku obrad, poprosił o przyjęcie w drodze głosowania porządku obrad z zaproponowanymi zmianami:

- za przyjęciem – 15 głosów,
- przeciw – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów.

Ad. 3 –

Głos zabrała p. Monika Dzielnik – koordynator Stowarzyszenia Narwiańska Akcja Rozwoju Ekonomicznego Wsi, która przypomniała o możliwości wykorzystania środków unijnych ponieważ kończy się okres programowania 2007 – 2013. Zostały ogłoszone naborzy: na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw (na rozpoczęcie działalności lub rozwinięcie już istniejącej) i na małe projekty (20.05 – 05.06. 2013 na różne działania np. świetlice, imprezy , na stroje zespołów ludowych jak zrobiło to MG CK w Choroszczy).

Ad. 4 –

Przewodniczący Rady poprosił o przyjęcie w drodze głosowania protokołów z poprzednich – XIV i XV - Sesji Rady Miejskiej, z poprawkami zgłoszonymi przez radnych:

- 1) Rafała Łada (str. 9)
- 2) Ireneusza Jabłońskiego (str. 8 i 9)
- 3) Piotra Siemieniuka (str. 10)

Protokoły zostały przyjęte 15 głosami za.

Ad. 5 –

Burmistrz Choroszczy przedstawił informację z działalności w okresie międzysesyjnym od grudnia 2012 r. do marca 2013 r.

(informacja w załączeniu)

Ad. 6 –

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida przedstawił informację z działalności w okresie międzysesyjnym od grudnia 2012 r. do marca 2013 r.

(informacja w załączeniu)

Ad. 7 –

Interpelacje i wnioski zgłosili:

Radny Janusz Sidorowicz przypomniał, że od wielu lat składane są wnioski o budowę kanalizacji sanitarnej na Osiedlu Wichrowe Wzgórza. O ile pamięta to w 2010 r. były nawet zarezerwowane w budżecie gminy środki na ten cel. Mieszkańcy obecni na Sesji chcą usłyszeć jakie są szanse w stosunku do tej inwestycji. Następnie poprosił o udzielenie głosu przedstawicielowi mieszkańców wspomnianego osiedla.

**((wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego))* rozpoczął od przypomnienia , że ostatnie pismo w sprawie kanalizacji sanitarnej mieszkańcy złożyli w 2010 r. – wtedy pod wnioskiem podpisało się 18 osób. W tym roku podpisało już 31 osób. Zdają sobie sprawę, że w gminie są inne potrzeby ale muszą ubiegać się o swoje potrzeby. Mieszkańcy deklarują pomoc i jego zdaniem jest to ważne ponieważ dokumentacja straci ważność – 3 lata od momentu wydania decyzji pozwolenia na budowę. Do czasu wyłonienia wykonawcy tej inwestycji mogą podjąć się funkcji kierownika budowy (to ok. 10 tys zł), a także nieodpłatnego nadzoru inwestorskiego po wyborze wykonawcy (ok. 5-7 tys zł). Dają więc na dzień dzisiejszy wkład w wysokości k. 17 tys zł. Chciałby usłyszeć kiedy mogą spodziewać się działań ze strony Urzędu w kwestii kanalizacji sanitarnej w ulicach: 3-go Maja, Rumiankowej, Chabrowej, Konwaliowej (chodzi o teren od ul. Mickiewicza w dół).

Radny Jacek Dąbrowski ustosunkowując się do informacji Burmistrza odnośnie kanalizacji sanitarnej w Alei Niepodległości przyznał, że uspokaja ona jego i mieszkańców ale chciałby się dowiedzieć (jest przygotowany projekt mający bodajże ważność do 2014 r.)jak z ważnością projektu i jego aktualizacją.

Radny Rafał Łada zapytał w jaki sposób zostanie wypłacona dieta sołtysowi za udział w poprzedniej Sesji?

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że sołtys powinien zgłosić się do kasy.

Radny Piotr Tymiński zabierając głos poinformował, że w związku z obecnością Przewodniczącego Koła Wędkarskiego i jednocześnie członka Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej prosi o udzielenie wymienionemu głosu.

Antoni Bogdan poruszył w swej wypowiedzi następujące kwestie:

- 1) poprosił w imieniu mieszkańca Zaczerlan p. **(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)*) o postawienie tabliczki z numerem z uwagi na znaczną odległość od drogi i trudnościami z odnalezieniem jego posesji,
- 2) poinformował następnie, że dwa tygodnie temu było posiedzenie Rady Nadzorczej SM z udziałem Policji nt. bezpieczeństwa mieszkańców, a szczególnie pod względem zachowań młodzieży na terenie SM. Zachowanie tej młodzieży wynika jego zdaniem z braku możliwości robienia czegokolwiek – gdziekolwiek w miejscach do ego przystosowanych. Walczył kiedyś o to, aby Centrum Kultury było otwarte do godz. 22 – w tej chwili młodzież nie ma tam wstępu, nie ma tam dla nich miejsca. Apeluje więc w imieniu mieszkańców o wydłużenie czasu pracy M-G CK, o znalezienie pomieszczenie dla młodzieży, żeby np. był stół do ping – ponga, do bilardu, aby była odpowiednia osoba do pilnowania, można założyć też monitoring.
- 3) Odnośnie tzw. Kominowego Bajora przypomniał, że jako Koło Wędkarskie wystąpili w końcu 2012 r. do Burmistrza o dofinansowanie prac polegających na oczyszczeniu tego stawu. Jako członkowie chcą wspomóc te działania swoją pracą, ewentualnie składkami. Brak środków w budżecie gminy można uzupełnić starając się o środki z zewnątrz np. poprzez skorzystanie ze środków zaproponowanych na dzisiejszej Sesji przez Stowarzyszenie N.A.R.E.W, ale wniosek w tej sprawie musi napisać właściciel stawu czyli Gmina. Poprosił o pisemną odpowiedź w poruszanej sprawie.

**(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* jako Prezes Koła dodał do wypowiedzi przedmówcy, że w jednej z obietnic przedwyborczych Burmistrz obiecał uporządkowanie tego stawu. Do dnia dzisiejszego nie zrobiono żadnej inwestycji, a to piękne miejsce o które warto zadbać aby służyło mieszkańcom, młodzieży za nieduże jego zdaniem pieniądze.

Radny Piotr Tymiński uzupełniając wypowiedź p. Bogdana poparł jego wniosek jako radny z tego terenu i przewodniczący Zarządu Osiedla, którego Zarząd jednogłośnie opowiedział się także za przedmiotowym wnioskiem. Urząd „zasłania się” zalewem, ale nic z nim nie wyszło do tej pory, a nawet jeśli dojdzie do jego budowy to przez 5 lat nie będzie on spełniał walorów rekreacyjnych – wyjściem jest właśnie Kominowe Bajoro, nieduży obiekt wodny, który może służyć mieszkańcom, a szczególnie młodzieży.

Mieszkaniec ul. Armii Krajowej poruszył sprawę kanalizacji sanitarnej w tej ulicy informując, że od roku 2007 ma zapewnienia Urzędu, że ta kanalizacja będzie. Mieszka tam od 13 lat, ciągle tylko słyszy obietnice, a teraz ma być robione tylko doprowadzenie.

Radny Ryszard Sokół poprosił o udzielenie głosu Adamowi Radłowskiemu.

Adam Radłowski sołtys wsi Kruszewo na wniosek mieszkańców Kruszewa, zwrócił się z wnioskiem o utwardzenie drogi dojazdowej do wsi nr 464, a także drogi w Kruszewie nr 463/3. Przez szereg lat ich wieś, z niewiadomych przyczyn, pomijana jest w budżecie gminy Choroszcz. W okresie roztopów droga w Kruszewie jest zalewana przez wodę, ponadto są podtapiane piwnice domów mieszkalnych. Niestety, jak przyznał, ich działania promocyjne

na rzecz gminy są niezauważalne dlatego też wnoszą o podjęcie wiążących decyzji w celu zrealizowania powyższych inwestycji. Wniosek oparty jest także przez radnego Sokoła.

Radna Beata Jeżerys poruszyła następujące sprawy:

- 1) zapytała czy były szacowane koszty ewentualnego wyczyszczenia czy pogłębienia stawu Kominowe Bajoro?
- 2) w odniesieniu do mpzp – w kontekście przydomowych oczyszczalni ścieków – poprosiła o informację o wyłożeniu i uchwaleniu tego planu; jak wygląda sytuacja miejscowości gdzie obecnie nie można robić takich oczyszczalni, które mogłyby rozwiązać problem kanalizacji na terenie gminy, a jak już dziś słyszeliśmy – problem jest duży,
- 3) poprosiła o przygotowanie na piśmie informacji – wyszczególnienie poniesionych wydatków z budżetu gminy (inwestycje i inne np. oświetlenie, odśnieżanie, remonty dróg) w rozbiciu na miejscowości: Krupniki, Łyski, Porosły i Porosły – Kolonia za lata 2010 – 2012.
- 4) przypomniała następnie, że na ostatniej nadzwyczajnej Sesji Rady, na którą to sołtysi, jak powiedział Przewodniczący Rady nie byli zaproszeni – był jeden sołtys p. Leszek Makal. W przepisach jest napisane, że sołtys za udział w Sesji otrzymuje dietę – Statut nie rozróżnia czy to sesja zwyczajna czy nadzwyczajna i sołtysi za udział w nich otrzymują dietę co podkreślił zresztą Wojewoda. Jako były sołtys uważa, że sołtysi bardzo dużą pracują na rzecz gminy i jej społeczności. Dobry sołtys pracuje znacznie więcej niż byle jaki radny – radny może przyjść na Sesję, podnieść rękę i to wszystko. Natomiast sołtys jest blisko ludzi, ma tyle spraw, poświęca czas i koszty, chociaż nie wszyscy. Nie wszystkie sprawy są ważne by obecność sołtysów była ważna, ale np. sprawy śmieciowe są na tyle ważne dla mieszkańców, że w tym przypadku obecność sołtysów jest wskazana aby móc przekazać mieszkańcom informacje i wyjaśnienia. Dlatego też w imieniu Klubu Radnych „Ponad Podziałami” zgłasza interpelację o przeanalizowanie możliwości wprowadzenia diety miesięcznej w wysokości 200 zł dla sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli jako rekompensatę czasu i kosztów poniesionych podczas wykonywania czynności związanych z pełnieniem funkcji i realizacją zadań zleconych przez gminę.

Radny Ireneusz Jabłoński poinformował oficjalnie, że powstał Klub Radnych „Ponad Podziałami”, z jego inicjatywy, aby głos radnych był wspólny, nie pojedynczy, aby usprawnić pracę Rady. Druga sprawa, która wpłynęła na ta decyzje to podatek rolny, który nie został postawiony pod obrady Rady Miejskiej i zastosowanie maksymalnej stawki. Sołtysi na pewno są „zadowoleni”, sołtysi dostają gratulacje od mieszkańców. Dlatego jest uzasadnienie aby sołtysi otrzymali diety miesięczne jako rekompensatę za to co teraz słyszą: za ustawy śmieciowe, za podatek rolny. Trzecia sprawa: każdy pamięta jak było na poprzedniej Sesji gdzie było różnie: przyznał, że nie pałał sympatią do niektórych radnych, ale ważne aby mądre decyzje były przedyskutowane. Jeżeli nawet głos i pomysły radnych „głaskanych „ przez Burmistrza jest taki by zrobić przepusty pod Aleją w czas, by później nie rujnować i ograniczyć koszty, by pieniądze były rozsądnie wydawane. Do niego były skierowane słowa, że on coś wymyśla, miesza i mówi niestworzone rzeczy gdy tymczasem jego stanowisko było realne, przynoszące dla Urzędu oszczędności. Pogratulował mieszkańcom odwagi – powinni częściej przychodzić , patrzeć radnym na ręce – co robią, jak głosują - to będzie ich sukces. Droga to tego klubu jest dla wszystkich radnych otwarta. Wracając do kwestii podatku rolnego – został złożony w tej kwestii w imieniu następujących miejscowości: Złotoria, Złotoria Podlesie, Złotoria Piaski i Babino, list protestacyjny. Otrzymali odpowiedź, że

winien jest GUS bo to Prezes GUS ustalił ten podatek. Zwracając się do redaktora, który napisał, że w sprawie podatku rolnego ich głos jest o kwartał za późno, zwrócił uwagę, aby pisał on rzetelnie, zgodnie z prawdą bo od tego są media aby pisać (nawet niekorzystnie dla niego) prawdę. Czy zdaniem redaktora nie można rozmawiać o tym podatku; czy redaktor rozmawiał z sołtysami z tych wymienionych miejscowości? Redaktor rozmawiał tylko z jedną stroną. Następną sprawą – zgłaszał już kilkakrotnie do Przewodniczącego Komisji o potrzebę wyjazdowych Komisji Oświaty – ponagla o to, a przynajmniej powinna być odpowiedź dlaczego nie ma takiej Komisji. Czy nie ma takiej potrzeby?

Radny Piotr Tymiński uzupełniając wypowiedź p. Jabłońskiego jako przewodniczącego Klubu Radnych powiedział, że miał pretensje do redaktora, że w poprzedniej gazecie był artykuł niezrozumiały dla mieszkańców gdzie wyszło, że on chciał zabrać część pieniędzy z Alei na samochód w Złotorii, strażacki. Prostuje więc: zgłosił taki wniosek, skoro jest rezerwa na dzień 28.12.2012 r., a to jest koniec roku i bilans zamykający budżet, 256 tys zł. To dlaczego zabiera się inwestycję kanalizacji na Zastawie I w sumie 140 tys zł. Tak rozumiał tą sytuację: był za drogą, był za kanalizacją, za samochodem. Trzeba jego zdaniem tak gospodarować pieniędzmi, bez manipulacji budżetowych. Tymczasem wyszło nieporozumienie przez artykuł w gazecie. Na Sesji nadzwyczajnej w lutym radni zabiegali o środki na ulicę, ale padły pytania o kanalizację i postawili dużo pytań dając skalę porównawczą by nie było tak jak z inwestycją Zastawie I. Przypomniał, że walczyli kilka lat, sprawa była nawet w sądzie – musieli położyć drugą warstwę asfaltu po 50% kosztów ze strony Powiatu i Gminy. Wracając do tematu Alei: jak można robić nawierzchnię gdzie projekt kanalizacji jest w ścieżce rowerowej w chodniku aby potem odkopywać i kłaść rury – to jego zdaniem niegospodarność. Od nich wyszła inicjatywa żeby m.in. na tym projekcie uwzględnić przeciski.

Radny Rafał Łada poinformował, że kwota 200 zł miesięcznie dla sołtysów była konsultowana z p. Radłowskim jako Wiceprzewodniczącym Sołtysów Województwa Podlaskiego. Następnie poruszył sprawę drogi pomiędzy Jeronikami, a Łyskami, którą firma KOM naprawiała destruktem i poprosił o oddanie głosu Sołtysowi wsi Jeroniki.

Waldemar Hryniewicki sołtys wsi Jeroniki poprosił w imieniu mieszkańców o pomoc ponieważ zostali oni odcięci od dojazdu do Sz. Warszawskiej. Droga bezpośrednia została zamknięta i został przejazd przez Łyski. Droga ta nie była przez jakiś czas poprawiana bo była droga techniczną, a w tej chwili cały ruch został skierowany tą drogą, w tym ciężki sprzęt. Zwracał się już kilkakrotnie do Urzędu: z Urzędu napisano do firmy KOM, która przywiozła glinę. W mrozy stan tej drogi był dobry, ale teraz droga jest nieprzejezdna. Poprosił w związku z tym o zrobienie przynajmniej jednej żwirowej drogi na tym terenie bo mają duży problem z dojazdem do Sz. Warszawskiej.

Radny Grzegorz Gereluk zwrócił uwagę, że mieszkańcy nie wiedzą do końca na kiedy mogą liczyć z wykonaniem inwestycji co wiąże się ich kosztami np. budowanie szamba. Brakuje mu takiego planu kiedy będzie wykonywana droga czy kanalizacja biorąc pod uwagę środki jakimi dysponujemy. W związku z tym zaproponował, aby Rada zrobiła objazd po terenie gminy i miasta żeby w terenie zorientować się jak to wygląda i następnie zrobić taką kolejność inwestycji, nawet na 10 lat. Mogą być przesunięcia, będą może wnioski z tzw. inicjatywy lokalnej, ale taki plan pomoże mieszkańcom w zrozumieniu problemu, że mają wgląd w sytuację finansową gminy, aby nie obiecywać im tzw. gruszek na wierzbie. Odnosząc się do informacji o powstaniu Klubu Radnych poinformował, że jest członkiem nowego klubu i przyznał, że nie wiedzą czy spełni on swoje zadanie, ale próbują wykazać się

jakąś inicjatywą. Skład adekwatny do nazwy - jest też ponad podziałami. Zależy mu aby zrobić coś dobrego, odrzucając to co jest bezdurne. Uważa, że zdaniem klubu są działania mające serce i poparcie przede wszystkim mieszkańców. Zakończył hasłem: mniej obiecujemy, a więcej robimy.

Radna Beata Jeżerys zwracając się do redaktora „Gazety w Choroszczy” powiedziała, że krytyczny głos p. Jabłońskiego w stosunku do tego co napisał on w gazecie wydawanej ze środków publicznych czyli wszystkich mieszkańców nie jest jedyny. Ludzie mają prawo nie wiedzieć, nie znać prawa, mogą składać wnioski nawet 2 lata po terminie. Jej zdaniem nie jest rolą redaktora gazety robienie z ludzi głupców, a takie ma ona wrażenie w tej sytuacji. Redaktor powinien ograniczyć się z komentarzem i pisać rzetelne informacje nie przekraczając wypowiedzi. Na łamach „Gazety w Choroszczy” nie ma nawet możliwości komentowania i dyskusji przez mieszkańców. Co do Alei Niepodległości: słyszą, że będzie wykonywana, zgodnie z projektem, kanalizacja na pewnym odcinku pomimo innych głosów ze strony Burmistrza. W związku z tym zwróciła się z pytaniem do radnego powiatowego: czy Powiat przystąpiłby do przebudowy Alei gdyby nie była zrobiona kanalizacja uwzględniona w projekcie?

Radny Tomasz Kraśnicki powiedział, że jego zdaniem Choroszcz jest od wielu lat niedoinwestowana pod względem kanalizacji. Wiele ulic wymaga położenia tej kanalizacji: przy Alei, na os. Wichrowe Wzgórza, Jana Pawła, Kościuszki, Zastawiu. Są u nas wykorzystywane różne fundusze, środki idą na wiele rzeczy, ale tak się składa, że nie na teren Choroszczy chociaż niektóre ulice są bardzo zaludnione. Bytowe sprawy w mieście są bardzo ważne tym bardziej, że nie można tu zainstalować przydomowych oczyszczalni ścieków jak to zrobiono w Złotorii za 2,5 mln zł. Zwrócił się z prośbą do Burmistrza, aby nie zakładać, że przez 10 lat nic nie zrobimy tylko właśnie, że zrobimy i będziemy próbować dostać środki by sukcesywnie, po jednej ulicy lub wszystkie, skanalizować. Radni z Choroszczy ubolewają i ciągle przypominają o tej potrzebie, ale zawsze jest coś ważniejszego. Następnie stanął w obronie redaktora „Gazety w Choroszczy” ponieważ jego zdaniem od wielu lat tak dobrze nie była prowadzona ta gazeta. Pisze rzetelnie, solidnie i ciekawie. Czasem jakiś jego zwrot może się nie spodobać i może niekorzystnie wyglądać przed obywatelami, ale nie usprawiedliwia to tak mocnego ataku na osobę redaktora.

Radny Piotr Siemieniuk nawiązując do wypowiedzi radnych Gereluka i Kraśnickiego wyraził pogląd, że jako rada muszą ponosić odpowiedzialność za własne czyny, to radni decydują, a p. Kraśnicki uważa, że powinni chodzić do Burmistrza i prosić? To radni powinni pojechać w teren i zobaczyć, a nie tylko dostosować się, ograniczyć do propozycji władzy wykonawczej i podnieść rękę za tak. Jeśli są to rozsądne propozycje to jak najbardziej na tak, ale muszą wykazać więcej odpowiedzialności za własne czyny.

Radny Tomasz Kraśnicki zabierając ponownie głos poprosił by nie przekłamywać pewnych spraw. Trzeba chodzić, prosić, rozmawiać nie tylko z Burmistrzem, ale i z radnymi ponieważ jeden radny nie uchwali budżetu, nie podejmie uchwały.

Radny Piotr Tymiński ustosunkowując się do wniosku p. Hryniewickiego zwrócił uwagę, że w listopadzie nie robi się drogi ze względu na warunki pogodowe, bez względu na użyty materiał. Podobnych dróg mamy mnóstwo i jeszcze ten stan będzie trwał nadal. Podobnie było z ul. Kościuszki gdzie droga była w takim stanie, że trzeba było wyciągać samochody. Problem jest także z drogami utwardzonymi. Droga Choroszcz – Sienkiewiczze: mija czas zimy i widać jak zdegradowany jest asfalt; ul. Kościuszki, ul. Białostocka – jamy i wertepy

nie do naprawienia. Uważa, że na wiosnę należy powołać Komisję, objechać wszystkie drogi, przeanalizować - kto jest właścicielem, czy jest utwardzona, czy ma gwarancje – wnioski po weryfikacji wyciągnąć i interweniować jeśli jeszcze ma gwarancję. Podał przykład skrzyżowania ulic Piaskowa – Kościukowska w stronę Ruszczan gdzie niedawno była kolizja – włączenie do studzienki zapadło się i jest wyrwa stwarzająca zagrożenie pomimo prób naprawienia tego. Postawił więc wniosek formalny: powołać komisję drogową by wyłapać najgorsze punkty, zweryfikować i naprawić – już teraz, nie wiosną. Dużo mówi się o kanalizacji, a do marca miał być opracowany mpzp ze zmianą żeby można było zrobić w Choroszczy przydomowe oczyszczalnie np. na Zastawiu gdzie ludzie mają problem i nadal nie wiedzą co mają zrobić dlatego temat ten nadal trzeba kontynuować.

Radny Jacek Dąbrowski poinformował, że boisko po remoncie jest pełne braków i remont chyba niewiele poprawił bo są pustki w trawie zwrócił się więc z prośbą by dokładnie przyjrzeć się boisku i firmie, która tym się zajmowała. Wypowiadając się w kwestii dziennikarstwa lokalnego to jego zdaniem oba media są niezbyt obiektywne bo jeśli nawet w takiej dziedzinie jak sport „przemycane” są aspekty polityczne aby coś „ugrać” na swoją korzyść to świadczy o braku obiektywizmu.

Radny Rafał Łada zgłosił wniosek formalny: powołując się na § 36, przyjętego przez Radę Miejską 28.09.2012 r., Statutu Gminy zgłosił aby w czasie przerwy w obradach przygotować wniosek o powołanie komisji, która sprawdzi stan dróg na terenie gminy Choroszcz. Po przerwie jako Rada zmienia porządek obrad uzupełniając o punkt dotyczący podjęcia uchwały we wnioskowanej kwestii.

Burmistrz Jerzy Ułanowicz udzielił odpowiedzi na poruszane sprawy:

- 1) kanalizacja sanitarna na Wichrowych Wzgórzach: na dzień dzisiejszy są opracowane dokumentacje na Aleję, Wichrowe Wzgórze, Mickiewicza, Baczyńskiego; dokumentacje przedmiotowe były przygotowane aby można było ubiegać się o środki unijne ponieważ taka jest w tej chwili ustalona procedura. Składając wnioski trzeba mieć zapisany w budżecie wkład własny, ale niestety nie otrzymaliśmy tych środków (podobnie jak wiele innych gmin) bo wniosek odrzucono ze względów formalnych – Choroszcz została zapisana w 3 załączniku czyli mogliśmy skorzystać ze środków gdyby z 1 i 2 załącznika podmioty nie skorzystały ze środków na swoje inwestycje. Sprawa ta oparła się nawet o Ministerstwo gdzie zwróciliśmy się z zapytaniem: dlaczego nie możemy skorzystać z tych środków. Następnie dopuszczono gminę do konkursu, ale musieliśmy składać drugi wniosek, po 2 latach. Niestety w wyniku tej procedury tych środków nie otrzymaliśmy. Zgłosiliśmy następnie wniosek o Rządu Nadrenii Westfalii, ale niestety także z ujemnych skutkiem bo te tereny nie należały do Natura 2000. Przez szereg lat trwała walka o zdobycie środków i wykonanie tej kanalizacji. W latach 2004 – 2006 gmina była wicemistrzem w zdobywaniu środków unijnych w skali województwa, ale już w programie 2007 – 2013 środków na kanalizację otrzymaliśmy znacznie mniej. Z tego względu inwestycje w Choroszczy nie ruszyły – to realne starania. Są opracowane dokumentacje np. na ulice 3-go Maja, Konwaliową, Chabrową, z ważnością do 16.04.2015 r. ; na ul. Rumiankową jest oddzielna dokumentacja ważna do 24.05.2014 r., a na Aleje do 16.04.2015 r. Jeśli nie rozpoczniemy inwestycji do tych terminów automatycznie dokumentacja straci ważność. Rozpoczynamy temat z Aleją i z momentem rozpoczęcia przedłużamy pozwolenie o 10 lat. Przymierzamy się (jest taki wymóg) by Spółka ZEC – Wod w Choroszczy wykonała to z własnych pieniędzy; kiedy środki unijne będą nie wiadomo, ale w 2013 r. rozpoczynamy ul. Baczyńskiego, a jeśli będą środki

finansowe to rozpocznie się inwestycja kanalizacji na Wichrowych Wzgórzach aby nie stracić ważności pozwoleń na budowę – wystarczy zacząć czyli położyć część sieci. Cieszy go deklaracja mieszkańców o współuczestniczeniu w kosztach inwestycji. Przypomniał o potrzebach mieszkańców jakie już były zgłaszane na dzisiejszej Sesji w skali gminy, a (przypomniał) środki są ograniczone. Poinformował, że gmina ma ogromny problem z pieniędzmi z uwagi na narzucone na samorządy ostre reguły tzw. reguły oszczędnościowe przez Ministra Rostowskiego. Jeżeli nie zostaną te reguły wycofane w 2014 r. to może być taka sytuacja, że gmina nie uchwali budżetu. Zwrócił więc uwagę by nie mówić o planach, ustalaniu inwestycji – trzeba opierać się na aktualnej sytuacji finansowej gminy. Wbrew niektórym opiniom – gmina Choroszcz nie jest bogatą gminą – jesteśmy na 30 miejscu w województwie, a kanalizacja to droga inwestycja – do 1000 zł/m (z pompowniami). Inwestycja na Wichrowych Wzgórzach to koszt ok. 1200 tys zł. Będziemy starali się by nie stracić pozwoleń na budowę, aby w momencie gdy będą środki z zewnątrz np. w 2015 r. rozpocząć kanalizację na Wichrowych Wzgórzach.

**((wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego))* zapytał czy jest zestawienie: ile do kasy gminy wpłacają mieszkańcy Choroszczy, a ile mieszkańcy wsi; może byłoby to ciekawe zestawienie ile mieszkańcy Choroszczy wpłacają, a ile z tego mają? Zapytał także czy mieszkańcy ul. Baczyńskiego deklarują współuczestniczenie finansowe w tej inwestycji? Kiedy było wydane pozwolenie na tą ulicę?

Burmistrz Jerzy Ułanowicz kontynuując udzielanie odpowiedzi wyjaśnił, że:

- 1) dotąd nie słyszał takich deklaracji, ze strony Wichrowych Wzgórz także – dopiero dzisiaj są one zgłaszane. Dochody z podatków to 47% budżetu więc nawet na wydatki bieżące (oświata, pomoc społeczna, gospodarka komunalna) trzeba dołożyć, więc nie ma inwestycji z podatków. Robią inwestycje ze środków zewnętrznych, które udaje się im zdobyć. Gmina ma 6300 tys zł z podatków na 35 mln zł całego budżetu, z czego Choroszcz to dochody ok. 2500 tys zł.
- 2) Aleja Niepodległości(kanał sanitarny): pozwolenie na budowę jest ważne do 16.04.2015 r. , ale jak tylko inwestycja zostanie rozpoczęta to automatycznie zostanie on przedłużony o 10 lat. Mamy 1200 tys zł zapisane w budżecie i wybór: droga czy kanalizacja bo koszty są mniej więcej porównywalne. Innego wyboru jego zdaniem nie ma bo chodzi o pieniądze. Zamierzenia są jednak takie żeby sprawy kanalizacji nie kolidowały. Mieszkańcy Alei byli u niego na rozmowie i głosy były różne: dlaczego kupuje samochód dla Złotorii, dlaczego buduje place zabaw dla dzieci.
- 3) dieta dla sołtysa uczestniczącego w sesji nadzwyczajnej należy się;
- 4) Kominowe Bajoro: temat jest mu znany ponieważ poprzedni Prezes zwracał się w tym temacie; koszt wyczyszczenia stawu to ok. 30 tys zł, a takich środków gmina nie ma na ten cel. Jest także przekonany, że jest to potrzebne dla wędkarzy i mieszkańców, była nawet opracowana koncepcja tego stawu ale nie ma środków unijnych; być może spróbują z małych projektów Stowarzyszenia N.A.R.E.W.

**((wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego))*przypomniał, że gmina wyłożyła większe środki (ponad 40 tys zł) na projekt zalewu i nie wiemy kiedy on powstanie. Wędkarze pomogą nieodpłatnie w pracach wykonawcy. Zwracając się do Burmistrza zapytał co z jego obietnicą przedwyborczą odnośnie Kominowego Bajora?

Burmistrz Jerzy Ułanowicz kontynuując udzielanie odpowiedzi wyjaśnił, że:

- 1) możemy się starać o środki zewnętrzne bo takiej kwoty w budżecie nie ma. Odnosnie obietnic wyborczych: zakładany był plan, ale nikt się nie spodziewał, że Minister Rostowski nałoży reguły oszczędnościowe i gminy nie mogą w tej chwili zaciągać kredytów. Zwrócił uwagę na ilość gmin, które zbankrutowały – nie możemy do tego dopuścić bo skutki będą opłakane.
- 2) postawienie numeru przy drodze w Zaczerlanach – do rozpatrzenia z uwagi na oddalenie posesji od drogi, chociaż generalnie jest to załatwiane w ramach funduszu sołectkiego wsi jak np. w Sienkiewiczach;
- 3) młodzież to temat „rzeka”, nie zgadza się ze stwierdzeniem, że nie ma gdzie ona pójść: są szkoły, sale gimnastyczne, boiska (Orlik, lodowisko), kluby zainteresowań w Centrum Kultury, ale jak młodzież nie chce to nie skorzysta z tych form. Wniosek w sprawie przedłużenia godzin pracy Centrum Kultury zostanie przekazany do rozpatrzenia dyrektorowi Centrum;
- 4) wniosek p. Radłowskiego: już wspomniał, że w budżecie jest tylko 1 mln zł na drogi z tego 400 tys zł wydano już na odśnieżanie dróg, więc zostanie 600 tys zł na bieżące utrzymanie wszystkich dróg;
- 5) mpzp jest w trakcie opracowania, są trudności z uzgodnieniami np. Dyrekcja Ochrony Środowiska zażądała raportu całościowego na gminę z tytułu ochrony środowiska – koszt 20 tys zł – i po tym uzgodnieniu plan będzie wyłożony;
- 6) wnioski dotyczące sołtysów: popiera to co mówiła o pracy sołtysów p. Jeżerys – sołtysi są bezpośrednim kontaktem z mieszkańcami ze strony gminy, ale to są dodatkowe środki z budżetu – temat do skalkulowania;
- 7) podatek rolny: przypominał, że uchwalali podatki i temat ten był na posiedzeniach Komisji i Rady, ale nie przypomina sobie żeby na tamtym etapie był jakiś wniosek czy głosy radnych więc redaktor miał rację stwierdzając, iż wniosek wpłynął po kwartale od tematu. W 2012 r. cena żyta wzrosła bardzo gwałtownie i Rada zastosowała 25% obniżkę tego podatku żeby nie było raptownego wzrostu w stosunku do roku 2011, ale ceny ogłoszone w 2013 r. w Biuletynie są na podobnej wysokości więc przyjęto pozostawienie go na tym poziomie z Biuletynu Prezesa GUS. Ponieważ nie było żadnych wniosków o jego obniżenie- podatek rolny wszedł w życie w wysokości podanej przez Prezesa GUS. Jest to podatek w granicach 700 – 1200 zł rocznie zależnie od wielkości gospodarstwa (średnio o pow. 11-14 ha) i klasy gruntów. Dopłaty z unii dla rolników są np. w wysokości 800 zł/ha; podatek od nieruchomości natomiast to ok. 300 zł rocznie za działkę 1000 m². Przypominał, że jesteśmy gmina rolniczą, a z podatku rolnego mamy tylko 500 tys zł dochodu rocznego;
- 8) droga Łyski – Jeroniki to tylko tymczasowe rozwiązanie. Przypominał, że była zima, ale były dziury więc przywieziono piasek i wyrównano w miarę możliwości.
- 9) odnośnie powołania specjalnej komisji drogowej zwrócił uwagę, że Komisja wytypuje drogi, ale i tak nie ma na nie pieniędzy. Przypominał, że dróg powiatowych jest 87 km, gminnych ok. 250 km. W poprzednich latach też były komisje wyjazdowe na drogi, ale jego zdaniem taka komisja nie załatwia problemu dróg.

Radny Ireneusz Jabłoński wracając do sprawy Alei Niepodległości zwrócił uwagę, że Burmistrz powinien mówić prawdę – chodziło im cały czas nie o kanalizację, nie o wielkie środki i skąd je wziąć tylko o przepusty, żeby potem nie niszczyć asfaltowej drogi (aby nie „siadła”) i nie wydawać pieniędzy w „błoto”. W kwestii samochodu OSP Złotoria - ta nadwyżka, o którą chodziło, ten zapas, który był wskazany to chciałby zapewnić, że strażacy ze Złotorii nie zabieraliby tych środków z inwestycji. Ta inwestycja samochodu miała

„upaść”, a wyszło, że będzie z innych źródeł. Mieszkańcy powinni się interesować, przychodzić na Sesje. Natomiast w kwestii podatków: czy to dużo czy mało jeśli chodzi o rekompensaty z unii to zaproponował by nie mieszać pojęć, to rekompensata do produkcji, nie jałmużna dla rolników, a jest traktowana jako dochód rolnika. Rolnicy są obciążeni podwyżką nawozów, środków ochrony roślin. Przyznał, że teraz jest nieufny w stosunku do Urzędu bo trzeba pilnować swoich spraw więc zwrócił uwagę rolnikom, aby pamiętali w przyszłości o wniosku w sprawie swojego podatku. Stawiając pytanie skąd wziąć oszczędności poprosił o podanie kwoty jaka została wypłacona na „13” pracownikom Urzędu i porównanie z propozycją 200 zł dla sołtysów – to dużo? Poprosił na zakończenie o oddanie głosu mieszkance Złotorii.

Mieszkanka wsi Złotoria powiedziała, że gmina Tykocin nie podniosła swojego podatku rolnego, nawet o złotówkę i za 20 ha, które ma na terenie tej gminy płaci bez podwyżki, natomiast za niecałe 3 ha ziemi n terenie gminy Choroszcz płaci 250 zł.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zauważył, że p. Jabłoński wnikliwie przeanalizował sytuację podatkową. Co do szczegółów to protokół odzwierciedla kto jakie głosił opinie i gdzie szukał środków na Złotorię i teraz jako radny ze Złotorii powinien przeanalizować co gmina robi w Złotorii: przekazujemy 140 tys zł na samochód OSP mimo pytania „co dalej”, utrzymujemy szkołę w Złotorii, przekazujemy środki na przydomowe oczyszczalnie i solary. Gmina jego zdaniem powinna bazować na podatkach, a Złotoria w przypadku tego symbolicznego podatku rolnego nie ma co narzekać. Zaproponował, by zastanowić się skąd na to wszystko brać bo inni też mają swoje życzenia.

Radny Ireneusz Jabłoński odpowiedział przedmówcy, że nie tylko w jednej Złotorii coś się robi, dobrze że robi się w Klepaczach bo tam też są ludzie, a chodzi o równomierny rozwój gminy – to słowa Burmistrza – i tak powinno jego zdaniem być. Z samochodem OSP Złotoria to nie temat na dzisiaj, ta sprawa się rozwinie. On jak i strażacy nie jesteśmy pazerni, ale przypomniał, że zakupy nie tylko były w Złotorii – na różne rzeczy, samochody też. Inwestycje muszą być, środków trzeba szukać z zewnątrz, ale zwrócił uwagę na dobry nadzór nad inwestycją, a tu ma zastrzeżenia, wręcz uważa, że jest beznadziejnie pod tym względem w naszej gminie. Wręcz dochodzi do tego, że radni muszą robić za inspektorów nadzoru i sami pilnują inwestycji bo są one wykonywane beznadziejnie – przykład z Izbiszcz gdzie świetlica na gwarancji, a dach przecieka, nie ma wykonawcy, inne rzeczy się sypią. Kto za to poniesie odpowiedzialność i zapłaci – my wszyscy jego zdaniem.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida przypomniał, że to były właśnie zabiegi gminy aby zdobyć środki na przydomowe oczyszczalnie, solary, a o tym p. Jabłoński zapomniał. Teraz p. Jabłoński jako radny ma szanse zdobycia środków na cel, w którym się zobowiązał bo zablokowano kanalizację w ulicy w Choroszczy.

Radny Ireneusz Jabłoński powiedział, że jego zdaniem sytuacja jest taka, że trzeba ściągać jak najwięcej środków z Unii, a robić byle jak, jak w Izbiszczach, jak w przypadku drogi w Złotorii gdzie osoby odpowiedzialne z Urzędu nie pilnowały tej inwestycji. Dlatego tylko, że był w komisji, odbiór był odrzucony i były poprawki, ale czy to radni mają nad czuwać – oni mogą sprawdzić, ale główną osobą odpowiedzialną są inspektorzy nadzoru opłacani przez Urząd.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida powiedział, że przykład świetlicy w Izbiszczach przedstawia się następująco: firmy wygrywają przetargi, niestety też plajtują, kombinują - nie ma takiej firmy w tej chwili i Urząd ma problemy. Takie rzeczy się zdarzają. Ustawa o zamówieniach publicznych jest jednoznaczna i takie firmy też wygrywają. Trudno wszystkiego dopilnować.

Radny Rafał Łada poinformował, że zmienia swój wniosek formalny (po konsultacji z radcą) dotyczący komisji monitorującej drogi z uwagi na § 29 ust. 1 Statutu wskazujący na podmioty mające inicjatywę uchwałodawczą. Za zgodą radcy i Przewodniczącego Klubu Radnych „Ponad Podziałami” odbędzie się w trakcie przerwy konwent klubu z udziałem radcy i wspólnie zostanie wypracowana propozycja uchwały dlatego też poprosił, aby w tej chwili nie głosować jego wniosku ponieważ po przerwie to Klub zgłosi swój wniosek.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zauważył, by nie tworzyć czegoś co nie usprawni pracy, a wręcz nic nie da. Nie odbiera radnemu możliwości utworzenia tej komisji tylko pytanie o sens jej stworzenia. Jego zdaniem są już powołane stałe komisje Rady, a tworzenie nowego ciała Rady nie rozwiąże problemów finansowych gminy. Proponuje więc by skupić się na wspomnianych komisjach stałych i dokooptować osoby, które chcą w tym uczestniczyć.

Radny Rafał Łada przypomniał, że taką możliwość daje im Statut Gminy, który 28.09.2012 r. został większością głosów przyjęty.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zauważył, że podobna sytuacja była jak w przypadku zaproszenia sołtysów na sesję nadzwyczajną – sprawa sołtysów jest ważną kwestią i zapraszania ich na sesje gdzie poruszane są sprawy ich sołectw. Na ostatniej sesji nadzwyczajnej poruszany był temat Alei Niepodległości gdzie spotkanie powinno trwać 15 min, mamy 31 sołtysów x 120 zł i o tym myślimy żeby czasami uszanować grosz publiczny, a p. Łada chce tworzyć wirtualne sprawy.

Radny Rafał Łada zapytał Przewodniczącego czy ten wypowiada się jako Przewodniczący czy jako radny bo nie udzielił sobie głosu jak zauważył. On chce by Przewodniczący przestrzegał prawa. Jako Przewodniczący nie ma on prawa opiniowania i nie ma prawa wypowiedzenia się.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odpowiedział, że wyraził swoją opinię bo uważa, że ma do tego prawo bo dotyczy to środków publicznych i trzeba o tym głośno mówić, a nie wśród sołtysów „siał” niepokój.

Radna Beata Jeżerys zabrała głos w kwestii dróg i komisji: jeżeli ilość środków jest ograniczona to tym bardziej jej zdaniem trzeba w racjonalny sposób je wydawać. Ktoś decyzje w sprawie dróg będzie podejmował: Burmistrz, pracownicy, a radni także chcieliby wiedzieć na co te pieniądze będą wydawane. Przyznała, że była kiedyś na wyjeździe takiej komisji, którą określiła jako wycieczkę turystyczno-krajoznawczą. Bo tak naprawdę ocenili te drogi, ale potem nie przedstawiono radnym propozycji, które drogi powinny być naprawiane. Jako niedoświadczona radna była przekonana, że odbędzie się to w późniejszym terminie, a okazało się że nikt jej nie pytał o zadanie. Dlatego uważa, że sens tej komisji jest jak najbardziej słuszny. Radni bowiem powinni mieć świadomość jak drogi wyglądają, jaka jest sytuacja bo pada cały szereg nowych wniosków o inwestycje drogowe.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zauważył, że przy środkach jakimi dysponujemy nie wykonamy nawet jednej drogi. Utrzymanie bieżące kosztuje cały rok, a żeby coś dzielić trzeba dysponować odpowiednią kwotą.

Radny Piotr Tymiński zwrócił uwagę, że trzeba wymagać więcej od inspektorów nadzoru przy odbieraniu robót budowlanych, wzmoczyć czujność. Jako przykład podał odbiór parkingu przy cmentarzu gdzie osobiście znalazł 11 punktów do poprawki, które zostały uwzględnione i naprawione. Jest też za poszanowaniem publicznych pieniędzy stąd jego stanowisko.

Radny Robert Wardziński wypowiadając się w kwestii Alei Niepodległości poinformował, że przetarg został ogłoszony, 5 kwietnia będzie wyłoniony wykonawca (chyba, że nie złożą oferty lub nie wyłoni się oferty bo oferty zostały nieprawidłowo złożone) – nie ma obaw co do tej inwestycji. Odpowiadając na pytanie radnej Jeżerys: gdyby nie było zgody Rady co do kanalizacji sanitarnej, która byłaby robiona po wykonaniu drogi) to rada powiatu nie wyraziłaby zgody na wykonanie drogi. Dobrze, że radni zdecydowali o wykonaniu fragmentu tej kanalizacji bo to było uwarunkowaniem wybudowania Alei. Wg słów Prezesa Spółki ZEC – Wod w Choroszczy do połowy maja zostanie wykonana ta część kanalizacji i będzie można rozpocząć budowę drogi.

Redaktor Wojciech Cymbalista ustosunkowując do zarzutów radnych przypomniał na wstępie, że „Gazeta w Choroszczy” jest gazetą niezależną, a czasy gdy był dopisek, że jest to biuletyn Urzędu Gminy dawno się skończył. Wszelkie próby nacisku na redakcję nie są przewidziane. Może w Rosji tak jest, ale tam są też dużo większe środki na prasę. Można zgłosić do Gazety sprostowanie, odpowiedź pisemną – to prawo, o którym informuje. Nie ma komentarzy do Gazety bo jest zagrożenie wirusowe, a on nie ma środków finansowych i ludzi, którzy by to zabezpieczali. Jest facebook gdzie można komentować i gdzie każdy odpowiada swoim profilem za swój komentarz. Były sprostowania w historii tej gazety bo nawet on sam pomagał w ich zredagowaniu – jest taka możliwość. Uważa, że zarzut o obrazę sołtysów jest bezpodstawny gdyż jego artykuł pomógł sołtysom, mieszkańcom, rolnikom w lepszym zrozumieniu procedury: kiedy mają czuwać nad porządkiem sesji i dlatego akurat te 2 jesienne sesje zostały pod tym względem zaprzepaszczone i sprawa została „przysypana” na następny rok. Jeżeli natomiast w przyszłości będą głosy jak on ma pracować to będzie traktował to jako mobbing bo radni nie mają do tego uprawnień. Trochę solidnej roboty, odpowiadanie słowem pisany na słowo pisane, a nie marudzenie w tym miejscu. Zwracając się do radnego Dąbrowskiego – były przypadki, że gazeta sama wyliczała ile punktów było za poszczególne mecze ligowe; ze strony organizatora takich informacji nie miał, a w LZS-sach jest ponad 200 osób, a redakcja jest 1-osobowa. Jeżeli ze strony LZS nie ma odzewu i chęci do współpracy, a p. Dąbrowski oskarża go o robienie polityki – co kto włoży do gazety to jest.

Radny Ireneusz Jabłoński powiedział, że ma wrażenie, że redaktor nie był przy jego wypowiedzi i nie rozumie o czym on mówił. Zapoznał się z prawem prasowym i nacisk kładzie na obiektywizm, szczerść i prawdę w przekazach prasowych. Odnośnie podatku to redaktor chyba nie był na tej sesji kiedy Burmistrz mówił, że nie ma jeszcze stanowiska Prezesa GUS i dlatego nie mamy możliwości uchwalić podatku rolnego.

Radny Jacek Dąbrowski ustosunkowując się do wypowiedzi redaktora stwierdził, że to dziennikarz udaje się na imprezę, prosi ewentualnie o akredytację itd., a nie organizator ma przysyłać wyniki. W ostatnim wydaniu „Gazety w Choroszczy” nie ma np. wyników turnieju

futsalu o puchar Burmistrza Choroszczy, a turniej był 2 tygodnie temu. „Głos Choroszczy” podał te wyniki.

Radna Beata Jeżerys przyznała, że jest bardzo zaskoczona wypowiedzią redaktora. Skoro p. Cymbalisty mówi, że ona „marudzi” to chciałaby się dowiedzieć z kim ma on podpisaną umowę o pracę, kto mu płaci – wszyscy którzy zamieszkują na terenie gminy Choroszcz jej zdaniem. Dlatego oczekuje rzeczowej informacji. Przyznała, że nie zna się na dziennikarstwie, ale ma wrażenie, że p. Cymbalisty jako redaktor gazety przekracza granice, które są przewidziane do tego typu dyskusji. Przykro jej osobiście, że redaktor zwraca się w ten sposób do radnych, to niestosowne słowa w przypadku dziennikarza, który pracuje w lokalnej gazecie i powinien rzetelnie przekazywać informacje.

Róża Urban sołtys wsi Zaczerlany zauważyła, że sołtysi siedzą, nie wypowiadają się, ale gdy wypomina im się 120 zł za Sesję to przykre i może sołtysi w ogóle nie powinni przyjeżdżać na Sesję. Na terenie gminy nie ma wiele dużych wsi jak Złotoria, Klepacza, Żółtki czy Barszczewo i sołtysi z mniejszych miejscowości mają z podatku dosłownie grosze, a ludzi zmobilizować żeby cokolwiek na wsi zrobili to trzeba z każdym rozmawiać. Żeby zrobić coś społecznie z ludźmi to często muszą pokrywać koszty np. bigosu z własnych środków. Dlatego dziwią ją głosy zarzucające, że 120 zł za Sesję to dużo w ich sytuacji.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zauważył, że sołtysów jest 31 x 120 zł, a chodziło o Sesję nadzwyczajną w sprawie Alei Niepodległości. Jeżeli Sesja dotyczyłaby np. tematu śmieciowego na pewno sołtysi byliby i nikt nie patrzyłby na koszty, ale tam gdzie można te koszty ograniczyć to starają się to robić. Większość sołtysów to rozumie i zwyczajowo na Sesję nadzwyczajne dotyczące 1 punktu nie zapraszaliśmy sołtysów. Jeśli chodzi wyłącznie o pieniądze to przypomniał, że mamy kryzys i wydawanie 5 tys zł na Sesję nadzwyczajną to znacząca kwota w naszym budżecie.

Radny Rafał Łada przypomniał, że stanowisko Wojewody jest w tej kwestii jednoznaczne: niezależnie od tego czy sołtys jest zapraszany czy też nie - należy mu się dieta za udział w Sesji. Przepisy prawa nie uwzględniają podziału na Sesję zwyczajną czy nadzwyczajną. Zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej - Sesja jest zjawiskiem publicznym i na Sesję może przyjść każdy. Wojewoda to rozstrzygnął bo mieliśmy różne zdania w tej kwestii.

Radny Piotr Tymiński zauważył natomiast, że Sesja znowu jest przeładowana tematycznie (25 pkt) i dlatego Przewodniczący ponagla o przyspieszenie dyskusji, ale jego zdaniem po to radni się zbrali aby ważne tematy przedyskutować. Przyszły zainteresowane osoby, nasi podatnicy, którzy chcą być i uczestniczyć w naszych Sesjach.

Ad. 8 –

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie propozycji w sprawie zmian w Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Choroszcz.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski przypomniał na wstępie, że 30 listopada 2012 r. Rada przyjęła Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Choroszcz. Od tego czasu pewne rzeczy się zmieniły ponieważ poprzez zmianę ustawy powstały nowe możliwości, wykorzystane już w naszym Regulaminie, ale proponuje jeszcze jedną zmianę dotyczącą tego, że wyposażenie nieruchomości w pojemniki stanie się obowiązkiem gminy - w ramach ponoszonej opłaty gmina wyposaży nieruchomość w pojemniki do zbierania odpadów komunalnych. Proponuje także zmianę w segregacji:

- 1) papier, który miał być zbierany selektywnie oddzielnie proponuje zbierać łącznie z plastikiem i odpadami wielomateriałowymi – w związku z tym min wielkość pojemników określamy na 120 l, a nie na 60 l;
- 2) wolny pojemnik (zwolniony po papierze) proponuje przeznaczyć na popiół jako odrębny, specyficzny odpad, który nie podlega dalszemu recyklingowi (odpad ostateczny). Chcemy go wyodrębnić bo jest on tańszy na składowiskach i jeśli go wyodrębnimy z odpadów zmieszanych to nie będą one zanieczyszczone popiołem i łatwiej z nich będzie wyselekcjonować te inne frakcje. Zakładamy, że ta zmiana wpłynie na obniżkę opłaty;
- 3) po spotkaniu w SM gdzie dyskutowano o problemach z segregacją odpadów na terenie Spółdzielni – jest to rzeczywiście problem bo będzie to kwestia odpowiedzialności zbiorowej; wychodząc naprzeciw tym problemom proponuje zwiększyć dopuszczalne ilości w przypadku zabudowy wielorodzinnej dwukrotnie;
- 4) na Komisji Gospodarki pojawił się problem metali i opakowań metalowych – my w swoim Regulaminie mamy, że generalnie te odpady mają być dostarczone do punktu skupu lub do punktu selektywnej zbiórki odpadów przy czym 0,1 kg dopuściliśmy, że może znaleźć się w pojemniku na odpady zmieszane. W wyniku dyskusji Komisja Gospodarki wnioskuje o zwiększenie tej ilości do 0,5 kg w pojemniku jako wielkość graniczną np. puszki po piwie, konserwach;
- 5) w § 8 po ust. 2 dodaje się ust. 3 i 4 w brzmieniu:
 3. W przypadku nieruchomości zamieszkałych, obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki o których mowa w ust. 1 przejmuje Gmina Choroszcz. Ilekroć w Regulaminie jest mowa o wyposażeniu nieruchomości zamieszkałych w pojemniki, należy przez to rozumieć obowiązek przejęty przez Gminę Choroszcz.
 4. W przypadku gdy właściciel nieruchomości zamieszkałej stwierdzi, iż rodzaj, pojemność lub ilość dostarczonych pojemników jest nieodpowiednia, powinien zgłosić ten fakt do Urzędu Miejskiego w Choroszczy.

Regulamin był konsultowany z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Białymstoku i zmiany zaopiniowano pozytywnie. Propozycja zmian była także konsultowana z organizacjami pozarządowymi i wpłynęła jedna uwaga od Stowarzyszenia Forum Inicjatyw Gminnych podpisaną przez Prezesa p. Roberta Wardzińskiego, które proponuje aby § 15 ust. 1 pkt 1 otrzymał następujące brzmienie:

„§ 15.1. Odpady komunalne odbierane są nie rzadziej niż:

1) w zabudowie jednorodzinnej oraz z nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne:

- zmieszane odpady komunalne - 2 razy w miesiącu,
- odpady zebrane selektywnie - 1 raz na 4 tygodnie;”

Jego zdaniem jest to propozycja niezasadna tym bardziej , że zaproponowane wyłączenie popiołu jako oddzielnego odpadu spowoduje, że odpadów zmieszanych będzie niedużo więc nie będzie potrzeby odbierania tego 1 x na 2 tygodnie.

Ponadto od Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu wczorajszym wpłynęły wnioski o wprowadzenie zmian, które zreferuje:

- 1) zwiększenie częstotliwości odbioru odpadów zmieszanych na 2x w tygodniu – argumentacja taka sama jak w poprzedniej propozycji. Trzeba pamiętać, jego zdaniem, że częstotliwość odbioru przełoży się na koszty więc częstotliwość odbioru trzeba dostosować do potrzeb. Jeśli chodzi o podnoszony przy tej okazji problem z fetorem z odpadów to ulatnia się on wcześniej (1-2 dni) więc zagrożenie smrodem jest praktycznie identyczne. Jeśli pojemnik jest nieuszkodzony i zamykany to nie powinno być z tym problemu.
- 2) podniesienie limitów na zawartość odpadów podlegających selektywnej zbiórce – te uwagi uwzględniono i dopuszczalne wielkości są dwukrotne;
- 3) obniżenie cen za odbiór odpadów komunalnych – jest to uwaga, która nie dotyczy Regulaminu tylko uchwały określającej stawki. Ponieważ nie mamy dodatkowych informacji więc uważa, że tym bardziej nie uzasadnia to nas do operowania ceną. System gospodarki odpadami musi się bilansować. Gmina nie ma prawa na tym zarabiać ani nie powinna do tego dokładać bo brakuje nam na wiele innych rzeczy. Ze sprawą stawek należy poczekać do rozstrzygnięcia przetargu – jeżeli wyjdą z niego stawki znacznie niższe to proponujemy zmianę stawek, jeśli będą wyższe to będziemy musieli zaproponować podwyższenie stawek.
- 4) opłata za wywóz odpadów powinna zawierać w sobie koszt dzierżawy pojemników – ta zmiana jest przyjęta bo gmina przejmuje obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki i uwzględnia wniosek SM.
- 5) zagwarantować SM możliwość dzierżawy pojemników we własnym zakresie – SM chciałaby funkcjonować poza systemem, a tak być nie może i trudno to sobie na dzień dzisiejszy wyobrazić. Jeśli przedsiębiorca wygra przetarg na całą gminę to, jego zdaniem, będzie schodził z kosztów w wielu płaszczyznach również w pojemnikach i pozostawienie tego w gestii SM wcale nie musi być tańsze. Jest tu problem innej natury bo jeżeli „we własnym zakresie” tzn., że może pojawić się inny przedsiębiorca i może być sytuacja problemowa.
- 6) Wprowadzenie dodatkowej minimalnej opłaty lub w ogóle z niej zrezygnować w stosunku do lokali, w których nikt nie mieszka – za lokale, w których nikt nie mieszka nie ma żadnej opłaty bo one nie powinny być zgłoszone w deklaracji.
- 7) Wprowadzić, nieistniejące obecnie zapisy, które jednoznacznie określiłyby sposób, miejsce, czas, osoby upoważnione do dokonywania weryfikacji prawidłowości prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych – nie będziemy tworzyć takiej dodatkowej struktury bo nie ma potrzeby takiej weryfikacji, a właściwie rozpoczęcie takiej weryfikacji ma obowiązek przedsiębiorca co wynika z ustawy. Przedsiębiorca ma obowiązek sprawdzania za każdym razem czy te odpady są segregowane w prawidłowy sposób zgodny z Regulaminem w przypadku każdego właściciela każdej nieruchomości. On zakłada, że w zdecydowanej ilości przypadków gdy będą drobne różnice – przedsiębiorcy nie będzie chciało się tego robić. Jeżeli przedsiębiorca zechce takie postępowanie wskazywać to należy pamiętać, że przedsiębiorca stwierdzi to naocznie, zawiadomi gminę, gmina będzie usiłowała skontaktować się z właścicielem. Tych zasad precyzyjnych nie jesteśmy w stanie w tej chwili zdefiniować bo będzie to zależało od sytuacji jakie będą się pojawiać, ale udział będzie tu przedsiębiorcy, Urzędu, właściciela nieruchomości, o ile będzie to możliwe. Stwierdzenie czegoś musi być bowiem pewne bo następnym ruchem jest wydanie decyzji administracyjnej, od której będzie przysługiwało odwołanie; dowody muszą być bezsprzeczne aby wybronić naszą decyzję gdyż na uznaniowość nie ma tu miejsca. Będzie to doprecyzowywane w trakcie całego procesu i zdefiniowane.

- 8) wprowadzić zapis gwarantujący obniżenie stawek za odbiór odpadów zarówno zmieszanych jak też zebranych w ramach prowadzonej selektywnej zbiórki w przypadku gdy cena ustalona w wyniku przetargu będzie niższa niż ustalona w drodze uchwały – ten zapis jest na dzisiaj w ustawie, bo gmina nie ma prawa na systemie zarabiać. Może się okazać, że różnice będą minimalne, że przedsiębiorca zmieści się w tych granicach i oszczędności w systemie są rzędu kilku % - jego propozycja jest taka by nie zmieniać stawek bo wiąże się to z koniecznością złożenia nowych deklaracji – zostawmy tą nadwyżkę na kolejny rok i w kolejnym roku opłata będzie niższa. Kwestia dużej czy małej oszczędności to kwestia uznania.
- 9) dokładnie określić sposób weryfikacji ilości mieszkańców niezbędny do prawidłowego sporządzenia deklaracji o wysokości opłat za gospodarkę odpadami komunalnymi – nie można tego zrobić bo „weryfikowanie”, a „oświadczenie w deklaracji” to nie to samo, a przede wszystkim właściciel (a SM reprezentuje Prezes) musi złożyć deklarację (oświadczyć), że tyle osób mieszka. Weryfikować będzie gmina czy te oświadczenia będą rzetelne i prawdziwe. Ten sam dylemat mieliśmy z mieszkaniami komunalnymi bo my wiemy kto jest zameldowany, ale deklaracje gmina składała na podstawie oświadczenia najemców – taki wariant wybraliśmy. Przypomniał, że niezłożenie deklaracji śmieciowej odnosi taki sam skutek jak niezłożenie PIT-u do Urzędu Skarbowego. Urząd Gminy nie będzie tak restrykcyjny, spłynęło 75% deklaracji więc przygotowujemy pismo informacyjno-przypominające, które skierujemy do wszystkich tych osób, które nie złożyły deklaracji. Jeżeli będą nadal z tym problemy to będziemy musieli skorzystać z przepisów ordynacji podatkowej, z których korzysta US (§ 54 i 56 kodeksu karnego skarbowego), z sankcjami.
- 10) zmienić zapisy zawarte w uchwale Rady Miejskiej, które zmuszają ich do płacenia za usługę wywozu z góry z bardzo dużym wyprzedzeniem czasowym – zaproponowano opłatę jakby w środku terminu, a gmina nie może kredytować systemu więc musi pobrać opłaty żeby mieć czym zapłacić przedsiębiorcy.
- 11) wprowadzić zapis jednoznacznie wskazujący do kogo należy zgłaszać konieczność wcześniejszego wywozu odpadów zmieszanych lub zbieranych selektywnie w sytuacji zbyt dużego ich nagromadzenia – nie będzie wcześniejszego odbierania ; jeżeli będzie harmonogram to nikt specjalnie nie przyjedzie po pojemnik, natomiast musi to być uregulowane pojemnikami: ilością lub pojemnością. W swoim grafiku przedsiębiorca może sam zaproponować zwiększenie częstotliwości jeśli stwierdzi taką potrzebę aby nie mieć przestojów.

Radny Jacek Dąbrowski poprosił o udzielenie głosu Prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej w Choroszczy.

Janusz Czyburko powiedział, że oceniają przedmiotową sytuację z punktu widzenia praktyki, z którą mają do czynienia na co dzień od wielu lat. Gmina rozpatruje to pod względem teoretycznym. Częstotliwość wywozu odpadów w przypadku SM nie wiąże się ze zwiększeniem kosztów bo jeden samochód nie jest w stanie zabrać wszystkich śmieci i jeszcze być pustym, on musi wrócić więc koszty pozostają te same. Z częstotliwością wywozu wiąże się też ilość pojemników – w tej chwili pod niektórymi blokami mają po 10 pojemników przy odbiorze 2x w tygodniu. Jeśli odbiór będzie 1 x w tygodniu pod blokiem będzie stało 20 pojemników – nie wyobraża sobie takiej sytuacji bo może być problem z dojazdem dla samochodu. Jego zdaniem przepisy uszczegóławiające są niezbędne aby uniknąć problemów w przyszłości. Prosi więc o rozwiązanie kwestii częstotliwości bo dla SM to kwestia priorytetowa. Wskazanie podmiotu lub osoby, do której SM mogłaby zgłaszać

reklamacje jest kwestią bardzo ważną bo w chwili obecnej gdy nie jest przez firmę przestrzegany harmonogram – mają 2 numery pod które mogą to zgłaszać. Jeśli firma nie będzie wywiązywała się z obowiązków to SM będzie zgłaszała to do Urzędu. Jego zdaniem potrzebne jest dodatkowe łącze bo po 15 do Urzędu nie dodzwonią się. Uwagi, które zgłosił to uwagi zgłoszone w imieniu 2 tys mieszkańców dlatego prosi o ich uwzględnienie aby oszczędzić konfliktów w przyszłości.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że sprawa kontaktu z firmą nie stanowi problemu – będzie to wiadome po przetargu. Przypomniał, że na dzisiaj mamy podpisane umowy z przedsiębiorcą, w tych umowach nie ma żadnych kar – jeżeli przedsiębiorca nie będzie realizował warunków z umowy po przetargu to będzie ponosił odpowiedzialność karną zapisaną w tej umowie. Jeszcze nie wiemy jak dokładnie zostanie to zdefiniowane, ale status przedsiębiorcy się zmieni. Kwestia częstotliwości odbiorów – to że cieknie z pojemnika (co było podnoszone przez publiczność obecną na Sesji) nie ma związku z częstotliwością tylko z szczelnością pojemnika – nie ma prawa ciec z pojemnika. W przypadku zabudowy wielorodzinnej zapisano odbiór 2x w tygodniu ponieważ: 1 x w tygodniu to odpady zbierane zmieszane i 1 x w tygodniu to odpady selektywnie zbierane – więc ilość przyjazdów do SM jest taka jak dotychczas, tylko jakby sugerujemy przedsiębiorcy, że ma on przyjechać przynajmniej 1 x w tygodniu po selektywne i 1 x w tygodniu po zmieszane. Jak przedsiębiorca to sobie „ustawi” to jego sprawa, ale te przyjazdy muszą być i tak te 2.

Radna Beata Jeżerys przyznała, że pomysł wyposażenia nieruchomości w pojemniki jest jak najbardziej słuszny bez ewentualnego problemu z pojemnikiem, jego kolorem albo gdy kogoś nie stać na pojemnik. Wielokrotność odbioru na terenie SM – ma nadzieję, że nie będzie problemu z segregacją i wszelkiego typu odstępstwa będą przez obywateli piętnowane dążąc do tego aby ta selekcja była jak najlepsza jak np. w Szwecji. W kwestii popiołu trudno jej określić czy to dobrze czy źle, że wyselekcjonujemy jeden z odpadów (trzeba pamiętać, że ma być odbierany oddzielnie), ale przyjmuje tę propozycję i argument, że obniży to koszty. Ma uwagi do następujących rzeczy: do braku możliwości wrzucania opakowań metalowych do pojemników; opakowania metalowe lub metal możemy zebrać i zawieźć do punktu skupu lub punktu selektywnej zbiórki odpadów. Propozycja 0,5 kg odpadów metalowych nie rozwiąże problemu, kogo chcemy oszukać – kto będzie to ważył? Zapis o dopuszczeniu określonej ilości w tych pozostałych odpadach miał służyć czemu – temu żeby ktoś w plastikowej reklamówce mógł wyrzucić pieluszkę dziecka, resztki jedzenia, bilet, coś co składa się np. z metalu i plastiku i nie rozłączy się tego. Uważa, że zapis że jakaś tam ilość może w tych odpadach zmieszanych być to nie jest informacja żeby to ważyć, liczy tylko po to, że omyłkowo może coś się jednak znaleźć. Jest to jej zdaniem niezgodność z ustawą, która mówi, że gminy są zobowiązane do zorganizowania zbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy. Zapisujemy, że zabierzemy plastik, szkło, papier, ale nie zabierzemy metali – dlaczego? Dlaczego np. starsze małżeństwo z Zacherlan, bez samochodu, musi ten metal wozić do punktu selektywnej zbiórki odpadów? Pozwoliła sobie przejrzeć regulaminy ościennych gmin i żadna z nich (co podkreśliła) w ramach tych wszystkich wymienionych w ustawie podlegających segregacji odpadów nie pozbawia możliwości wyrzucania czegokolwiek. Oczywiście nie możemy wyrzucać odpadów niebezpiecznych, ale to wynika z ustawy (światłówki, akumulatory, baterie itd.). Na komisji po jej argumentacji ustalono, że ilość min metalu w odpadach zmieszanych zostanie zwiększona do 0,5 kg, ale to spowoduje, że będzie się zastanawiała gdzie ma wrzucić korek metalowy od butelki (do pozostałych?, do szkła?). Według niej tworzą dziwny bubel. Nie wszystko jest tu powiedziane – spokojnie bowiem można wyliczyć koszty (znamy ilość ludzi, wiemy ile kosztują śmieci w Hryniewiczach, transport, płace

pracowników itd.). Wiemy, że szkło nie może trafić do zmieszanych bo na taśmie miesza się z innymi i przeszkadza w segregacji. Wiemy, że plastiki, pety to materiał który sporo waży (1400 – 2800); wiemy, że metal zwłaszcza aluminium jest odpadem wartościowym. Chodzi jej jeszcze o kwestie nazewnictwa: odpady zmieszane a odpady pozostałe. Odpady zmieszane to jeżeli ktoś nie segreguje; odpady pozostałe to odpady, które pozostają po selekcji i tak w innych gminach zostało to zapisane – odpady pozostałe, do których nie możemy dodawać metali, a do zmieszanych możemy wrzucać wszystko. Zapytała jak będą odbierane odpady zmieszane (niesegregowane) i te odpady pozostałe (z gospodarstw, które segregują) – pyta o to w kontekście składowania tych odpadów do instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych wskazanych w uchwale w sprawie wykonania wojewódzkiego planu gospodarowania odpadami. Do RIPOK-u mają trafiać odpady zmieszane, zielone oraz pozostałości przeznaczone do składowania. Cały czas pyta o sens zabrania wrzucania metali do tych pojemników. Tego, wbrew pozorom, nie będzie dużo. To jest bardzo ważne bo mamy stworzyć system przejrzysty – musimy sami wiedzieć jak segregować i ja przekazać ta wiedzę innym ludziom.

Proponuje:

1) aby w § 4 ust. 3 Regulaminu zdanie brzmiało:

„ W przypadku prowadzenia zbiórki selektywnej pozostałe odpady komunalne nie mogą zawierać odpadów wymienionych w ust. 2 z wyjątkiem pkt. 5 (czyli metali i opakowań metalowych) oraz z wyjątkiem niewielkiej ilości odpadów wymienionych w punktach 1,2,4,6 i 13.”

2) wykreślić z § 4 ust. 4 – pkt. 5.

Pytanie do Burmistrza: jak będą zabierane odpady zmieszane (z gospodarstw indywidualnych czyli tam gdzie nie ma prowadzonej selektywnej zbiórki odpadów) i odpady pozostałe (po segregacji). Zwróciła też uwagę, że mowa jest o pojemniku 120 l na popiół, ale gdzieś zapisywaliśmy pojemniki 110 l – więc może warto by było to ujednoczyć? Ma także propozycję aby na popiół wykorzystać pojemnik w kolorze niebieskim, który w poprzedniej wersji miał być wykorzystany na papier.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski powiedział, że przyjmuje poprawkę na „110l” zamiast „120l” – jest to słuszna uwaga, trzeba być konsekwentnym. Inne gminy faktycznie nie mają uwzględnionej ilości minimalnych kryteriów – to my wymyśliliśmy aby ukrócić problem potencjalnego „szarpania” się o jeden bilet w zmieszanych. Taka jest idea tych limitów i wierzy, że uchroni to nas przed wieloma potencjalnymi problemami. Jest natomiast w innych regulaminach zapis wprost – u nas § 4 ust. 3 - tylko bez tego tekstu po przecinku, powszechny, że prowadzenie tej selektywnej zbiórki wymaga by odpady komunalne nie mogły zawierać tych odpadów wymienionych wcześniej. Metale można zbierać i odwieźć do punktu skupu lub punktu selektywnej zbiórki odpadów – to indywidualna decyzja. Jest przeciwko ustalaniu jeszcze jednego pojemnika na zbieranie odpadów metalowych, przeciwko jest też propozycji by odpady metalowe mogły trafiać do zmieszanych w każdej ilości bo mija się to z ideą selektywnej segregacji . Dopuszczamy min ilość dla przypadków wynikłych z niezamierzonej pomyłki bo zasadą jest, że w ogóle tych odpadów nie powinno tam być. Mamy u nas rzeczywiście jakby podwójne rozumienie odpadów zmieszanych tylko jest ono podzielone formalnie w 2 miejscach. Pierwszy podział jest w deklaracji – czy wybieram selektywny podział odpadów czy nie. Jeżeli ktoś zakreślił, że nie segreguje – to jego odpady zmieszane, zgodnie z prawem będą zawierały wszystko prócz tych, których nie można ustawowo tj. niebezpiecznych. Odpady te będą miały prawo zawierać metal, plastik, papier, popiół – to wszystko co jest segregowane. Natomiast w przypadku osób, które zadeklarowały segregację – one też będą miały zmieszane, ale będą one pozbawione tych wszystkich frakcji. Jak będzie wyglądał odbiór – pozostawia to przedsiębiorcy.

Radna Beata Jeżerys poinformowała, że przejrzała uchwały i jest zapis, że nie może być „innych”, ale tylko w odniesieniu do odpadów niebezpiecznych. W gminie Wasilków jest podział na odpady mokre(np. resztki jedzenia, biodegradowalne, zielone) i suche. W Juchnowcu dla przykładu jest podział na: 1) papier i tekturę, 2) szkło, 3) tworzywa sztuczne i wielomateriałowe. Nadal uważa, że należy doprecyzować co u nas oznaczają odpady zmieszane. Ona uważa że odpady zmieszane to pozostałe po segregacji. W Juchnowcu nazywa się „pojemniki na odpady pozostałe”, nie wydzielają metalu, które może trafiać do tego pojemnika. W Zabłudowie w żółtym pojemniku na tworzywa sztuczne wrzuca się też puszki aluminiowe, a pozostałe metale trafiają do pojemnika na odpady zmieszane albo pozostałe. Może sołtysi i inni radni zabiorą głos w tej kwestii? Dlaczego my w majestacie prawa oszukujemy samych siebie żeby tam wrzucać coś co jakby jest niezgodne z prawem bo – przypomniała – ustawa mówi, że gmina musi odebrać wszystkie odpady. Więc te, które nie mogą trafiać do pojemnika na odpady komunalne – to niebezpieczne, szkodliwe.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida włączając się do dyskusji stwierdził, że dzisiaj trudno określić, który system się sprawdzi i będzie bardziej realny dla ludzi dlatego pytanie: czy jesteśmy przygotowani na tą Sesję i czy jest to zasadne by wprowadzać takie zmiany?

Radna Beata Jeżerys poprosiła o opinię prawnika o zgodności z prawem tego co było uchwalone przez Radę.

Radny Rafał Łada zgłosił propozycję by w uchwałach słowa „zmieszane” zastąpić słowem „pozostałe” – to jego zdaniem kosmetyczna zmiana, a łatwiej będzie zrozumieć sytuację.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że z jednej strony „zgoda” bo zmiana trochę uczytelnia, ale czy my teraz na gorąco jesteśmy w stanie wszystko „wyłapać” i zmienić? Ma do tego wątpliwości. Dla wszystkich nie stanowi to problemu bo każdy wie czy zadeklarował segregację czy też nie i wie jakie zmieszane go dotyczą. Trzeba by było zmienić także wzór deklaracji – możemy to jego zdaniem zrobić w przyszłości jak będziemy zmieniać inne rzeczy. Odpowiadając na przykłady z innych gmin podane przez p. Jeżerys powiedział, że mógłby podać przykłady z gmin gdzie jest jeszcze inaczej – każda gmina różni się między sobą. Jego zdaniem nasz sposób gospodarowania odpadami jest lepszy od pozostałych, ale zweryfikuje to rzeczywistość. Nasz system daje szansę na to, że za odpady będziemy płacić niewiele. Kwestia zgodności z prawem – dobitnie stwierdził, że żadnej niezgodności z prawem nie ma. Ten Regulamin, z innymi przepisami gdzie jest mowa o minimalnych ilościach, był u Wojewody, który je weryfikował i nie zakwestionował tych przepisów. Wojewoda unieważnił nam tylko przepis dotyczący sopli lodowych. Nie ma tu też żadnego oszukiwania, wprowadzania w błąd – te sugestie są jego zdaniem niepotrzebne i nie na miejscu. Sprawa dylematu – co, gdzie wrzucać – przyznał, że też ma tu wątpliwości, ale na razie odpowiedzi nie ma. Mając wybranego przedsiębiorcę będziemy mieć partnera do rozmów i wprost zadamy pytania bo dla przedsiębiorcy będzie to miało znaczenie i te wszystkie wątpliwości, które się pojawiają będą wyjaśniane i następnie przekazane wszystkim.

Radny Piotr Tymiński także jest zdania, że nie wiemy wszystkiego do końca. Mamy wypracowany Regulamin, znamy ceny, chociaż nie wiemy czym to się skończy po przetargu. Nalega jednak na przeprowadzenie przez Urząd akcji informacyjnej w miejscowościach gdzie są świetlice aby obrazowo przekazać to mieszkańcom np. za co są kary ze strony przedsiębiorcy. Zwrócił także uwagę, że nie wszędzie są ustawione tabliczki informacyjne kierunkowe, tu mamy braki, więc poprosił o uzupełnienie tego aby przedsiębiorca nie miał

problemów z odnalezieniem adresów. Zapytał w jaki sposób będą pobierane pieniądze i w jakich terminach o czym też trzeba informować mieszkańców.

Radny Rafał Łada zaproponował by w Regulaminie: Rozdział I Postanowienia ogólne § 2 pkt 13 brzmiał: ilekroć w Regulaminie jest mowa o odpadach zmieszanych należy przez to rozumieć odpady pozostałe nie wymienione w punktach 1,2,4,6 i 13”. Można też, jego zdaniem, wprowadzić odpowiedni zapis dotyczący deklaracji. Pójdźmy na ustępstwa i wypracujmy kompromis – to jego propozycja.

Radca Łukasz Onisko wyjaśnił, że teoretycznie powiedziałby na „tak”, ale mówiono o § 2 Regulaminu gdzie można by to opisać, ale w tej chwili nie wie jak by to wyglądało w przypadku innych uchwał. Może to być problematyczne bo w innych uchwałach zostanie określone „zmieszane” i nie jest przekonany czy jest to temat na taką szybką zmianę.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski dodał, że tak zrobić nie możemy bo takie słowo „zmieszane” występuje też np. w deklaracji – to dotyczyłoby innych odpadów. Taka zmiana, jego zdaniem, komplikuje nie ułatwia. Przypomniał, że cały system tworzą 4 uchwały, którymi musimy posługiwać się łącznie więc nie można posługiwać się niejednorodnym słownictwem bo spowoduje to zamieszanie. Ten zapis na dzisiaj jest wystarczająco czytelny.

Radny Grzegorz Gereluk uważa, że byłaby komplikacja przez dodanie tego zdania, ale te dylematy wychodzą dlatego, że radni pracowali za mało nad tymi uchwałami wcześniej. W deklaracji nie koliduje bo jest wyraźnie zapisane „zmieszane” i „selektywne” więc „pozostałe” dotyczyłyby tylko tej opcji segregacji. Rozumie, że jest to trudne do zmiany bo chodzi też o inne uchwały, ale nie można mówić, że to niezasadne. Częstotliwość wywozu odpadów z SM – jest zdecydowanie za zwiększeniem do 2x w tygodniu bo jednorazowo samochód nie zabierze takiej ilości odpadów. Co do wielkości pojemników – są okresy gdy wywóz nieczystości, szczególnie w kresie przedświątecznym, jest nasilony i jest zagrożenie zaśmiecenia Choroszczy. Nie ma sensu stawiać tak dużego pojemnika, który przez większość roku nie będzie w pełni wykorzystany. Musimy mieć możliwość interwencji by śmieci można było wywozić poza kolejnością. Trzeba wypracować teraz takie szczegóły bo są zasadne. Co do ceny to uważa, że została zawyżona – od początku uważał, że lepiej było wyjść od niższej ceny.

Radny Robert Wardziński ponowił propozycję Stowarzyszenia Forum Inicjatyw Gminnych, która wynikała po rozmowach z mieszkańcami. Napisał o konieczności wprowadzenia zapisu dotyczącego wywozu 2 x w miesiącu bo mieszkańcy nie chcą mieć gorzej nic dotychczas. Poprosił by przegłosować ten wniosek oddzielnie uważając go za zasadny z uwagi na zagrożenie bakteriami, robakami i fetorem.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zwrócił uwagę, że chodzi o teren całej gminy, nie tylko o Choroszcz i już słyhać głosy, że mieszkańcy nie zgadzają się na 2 x w miesiącu bo podwyższy to koszty.

Radna Beata Jeżerys zapytała radnych czy zdają sobie sprawę co uchwalają bo ona czytała uważnie wszystkie uchwały, sięgała do uchwał innych gmin – temat studiuje od 30 listopada 2012 r. i jest przekonana, że puszki metalowe, odpady metalowe możemy spokojnie wrzucić do odpadów pozostałych zmieszanych. W związku z tym poprosiła o poparcie jej wniosków. Nie jest, jej zdaniem, prawdą, że jeżeli dostaniemy listę – co, gdzie możemy wrzucić – to będzie wszystko jasne. System mus być prosty bo dużo odpadów jest trudnych do

zdefiniowania i nazwania. Nie dość, że każemy ludziom płacić to jeszcze im mówimy, że czegoś nie mogą wrzucić. Najlepiej chyba będzie wszystko wywozić do punktu zbiórki odpadów, to będzie jeszcze taniej!

Radny Tomasz Kraśnicki zgłosił pod głosowanie wniosek, który przedstawił na Komisji Oświaty, ale nie został przyjęty: w § 2 pkt. 1 zmienić zapis, aby odpady komunalne zmieszane (przy zbiórce selektywnej i nieselektywnej) były odbierane 2 x miesiącu, popiół 2 x w miesiącu (w okresie wrzesień – maj) i (czerwiec – sierpień) 1 raz w miesiącu.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski zauważył, że ze strony radnych nie widzi zrozumienia jego argumentów – każdy jest przekonany do swego punktu widzenia. Kwestia zagęszczenia odbioru, kwestia zagrożenia z tym związanego – przecież tereny wiejskiej (co sołtysi zebrani na sesji potwierdzają) na dzień dzisiejszy mają odbiór 1 x w miesiącu - standard, a radni opowiadają teraz o zagrożeniach i nieszczęściach gdy tymczasem ten system jest przetestowany wielokrotnie w wielu miejscach. Trzeba pamiętać, że wszystko to się przekłada na koszty i możemy wprowadzić wiele korekt w tym systemie, ale i tak nie będziemy wiedzieli jak to zacznie funkcjonować. Poprosił więc by tych wniosków nie składać i nie zmieniać systemu na tym etapie. Zobaczmy jak to będzie funkcjonować. Poza dyskusją jest wpływ częstotliwości odbioru na koszty, bo jest to najważniejszy czynnik kosztowy.

Radny Ireneusz Jabłoński przyznał, że cieszy się, że nie jest jeszcze o kwartał za późno. Zwracając się do zebranych zapytał, czy czytając ten Regulamin nie mają wrażenia, że pisała go osoba, która pracuje w jakiejś spółce? On to tak odbiera. Regulamin, jego zdaniem, powinien być jasny, przejrzysty, a kombinujemy różne ilości, różne pojemności. Prosta sprawa – trzeba zmienić te podjęte uchwały – to trzeba zmienić, jaki w tym problem? On nie sugeruje tylko zadaje pytania. Są propozycje, tylko radnych nie tych, którzy powinni zadawać pytania. To nic, że propozycje te są dobre, ale po co mieszamy, to nie nasz pomysł.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida kończąc dyskusję, zaproponował przegłosowanie zgłoszonych wniosków radnej Beaty Jeżerys:

- 1) aby w § 4 ust. 3 Regulaminu zdanie brzmiało:
„ W przypadku prowadzenia zbiórki selektywnej pozostałe odpady komunalne nie mogą zawierać odpadów wymienionych w ust. 2 z wyjątkiem pkt. 5 (czyli metali i opakowań metalowych) oraz z wyjątkiem niewielkiej ilości odpadów wymienionych w punktach 1,2,4,6 i 13.”
- 2) wykreślić z § 4 ust. 4 – pkt. 5.

Rada głosami: za przyjęciem – 6 głosów; przeciw – 8 głosów; wstrzymało się - 1 głos odrzuciła wnioski.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida przypomniał treść wniosku z Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa aby w § 4 ust. 4 pkt. 5 otrzymał brzmienie: „5) w przypadku metali oraz opakowań metalowych - 0,5 kg.” i następnie odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Choroszcz.

W wyniku głosowania:
- za przyjęciem uchwały – 9 głosów,

- przeciw przyjęciu uchwały – 3 głosy,
- wstrzymało się – 3 głosy

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

(uchwała Nr XVI/155/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 43)

Ad. 9–

Przechodząc do kolejnego punktu porządku obrad Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli zamieszkałych nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę.

Mirosław Zalewski wyjaśnił na wstępie, że zmiany tej uchwały są konsekwencją zmian przyjętych wcześniej w Regulaminie. Proponuje się aby:

1) w § 1. ust. 1 pkt 2 otrzymał brzmienie:

„2) odpady zielone, z papieru i tektury, tworzyw sztucznych, wielomateriałowe, szkło oraz popiół zebrane w sposób selektywny;”;

2) po § 3 dodać § 3a w brzmieniu:

„§ 3a. W zamian za uiszczoną opłatę gmina Choroszcz przejmuje obowiązek wyposażenia nieruchomości zamieszkałych w pojemniki przeznaczone do gromadzenia odpadów komunalnych.”.

Następnie poinformował, że projekt uchwały był konsultowany z organizacjami pozarządowymi w wyniku których wpłynął wniosek Stowarzyszenia Forum Inicjatyw Gminnych z następującą propozycją: aby § 2 otrzymał następujące brzmienie:

„§ 2. W zamian za uiszczoną opłatę odpady komunalne odbierane są od właścicieli z nieruchomości zamieszkałych z częstotliwością: 1) z nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi:

- odpady komunalne zmieszane -2 razy w miesiącu,
- odpady zebrane w sposób selektywny-1 raz w miesiącu,
- odpady wielkogabarytowe -4 razy w roku; „

Proponuje nie przyjmować powyższej propozycji ze względu na podwyższenie kosztów opłat za odbiór odpadów.

Radny Tomasz Kraśnicki powtórzył wniosek zgłoszony pod głosowanie: w § 2 pkt. 1 zmienić zapis, aby odpady komunalne zmieszane (przy zbiórce selektywnej i nieselektywnej) były odbierane 2 x w miesiącu, popiół 2 x w miesiącu (w okresie wrzesień – maj i czerwiec – lipiec).

Radny Grzegorz Gereluk zauważył, że jednak powinno być to zawarte jak zachować się w przypadku gdy zajdzie konieczność wywozu odpadów poza kolejnością, a w Spółdzielni taka potrzeba w okresach przedświątecznych zajdzie i zaśmieca Choroszcz. Dlatego uważa, że taki obowiązek odbioru, na zlecenie, powinien być uwzględniony – taki dodatkowy wywóz.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski przypomniał, że w Regulaminie są limity pojemników (o minimalnych pojemnościach). Rozumie, że w pewnych okresach przybywa odpadów, ale to samo dzieje się nie tylko w SM, ale także w zabudowie jednorodzinnej. Oczywiście skala jest inna i w SM może być problem, ale rozwiązaniem na dzisiaj jest większy przewidziany pojemnik do dyspozycji. Już mówił, że do tych opłat stosuje się przepisy podatkowe (ordynacji podatkowej) i tak jak nie możemy zwolnić z podatku szpitala czy ustalić im odrębne stawki – Rada zmniejszyła stawkę dla przedsiębiorstw prowadzących

działalność w zakresie służby zdrowia. W naszym Regulaminie nie mówimy tylko o SM, ale też o zabudowie wielorodzinnej – ten zapis nie może być podmiotowy, a przedmiotowy to wtedy będzie zgodny z prawem. Trzeba tę kwestię rozwiązywać ilością pojemników. Na dzień dzisiejszy nie widzi możliwości wprowadzenia zapisu o dodatkowej możliwości odbioru. Przypomniał, że zaproponowano dla zabudowy wielorodzinnej (w tym SM) o 20% niższą opłatę – to już jakieś rozwiązanie. Chce uniknąć dyskusji i rozwarstwienia problemu typu „mam kompostownik – nie mam kompostownika” i należy się inna opłata. Nie ma gotowej odpowiedzi w przypadku SM, ale SM wie ile ma odpadów i musi przewidzieć odpowiednią ilość pojemników. Uważa, że można będzie dogadać się z przedsiębiorcą, ale będzie to poza opłatą i być może ta zniżka (20%) będzie do wykorzystania na ten cel.

Radny Rafał Łada poprosił o oddanie głosu Przewodniczącemu Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Choroszcz.

Adam Radłowski sołtys wsi Kruszewo poinformował, że przy roznoszeniu deklaracji tzw. śmieciowych było duże niezadowolenie mieszkańców odnośnie przyjętych stawek. Dlatego uważa, że wywóz 1 x w miesiącu jest wystarczający bo 2 x w miesiącu to 2 razy większa opłata. Poprosił więc radnych o rozwałę i pamięć o opinii mieszkańców.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida kończąc dyskusję, zaproponował przegłosowanie zgłoszonego wniosku radnego Tomasza Kraśnickiego: w § 2 pkt. 1 zmienić zapis, aby odpady komunalne zmieszane (przy zbiórce selektywnej i nieselektywnej) były odbierane 2 x miesiącu, popiół 2 x w miesiącu (w okresie wrzesień – maj i czerwiec – lipiec).

Rada głosami: za przyjęciem – 4 głosy; przeciw – 9 głosów; wstrzymało się - 2 głosy odrzuciła wnioski.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli zamieszkałych nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 12 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 3 głosy

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

(uchwała Nr XVI/156/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 44)

Ad. 10 –

Głos zabrał Prezes Spółki – Zakład Energetyki Ciepłej, Wodociągów i Kanalizacji w Choroszczy, który przedstawił wniosek dotyczący podwyższenia obowiązujących taryf na dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków.

Grzegorz Buczkowski poinformował, że Spółka w 2012 r. zamknęła bilans zyskiem ok. 350 tys zł w tym: przychody z działalności ciepłowniczej tj. 135 tys zł, czynsz z wynajmu komina ok. 70 tys zł, przychody finansowe 143 ty zł. W tych wymienionych zyskach nie ma zysku na wodzie i na ściekach. W ciągu 5 lat przychody wzrosły 2-krotnie przy tej samej ilości osób zatrudnionych: od 2003 r. 28 osób w tym 3 na ½ etatu. Starają się oszczędzać na energii elektrycznej wymieniając poszczególne elementy np. pompy na bardziej energochłonne; w 2012 r. zaoszczędzono ok. 30 tys zł na zmniejszeniu ilości kilowatogodzin; skutecznie walczą z dłużnikami Spółki. Firma wzięła kredyt w wysokości 2700 tys zł na rozbudowę II etapu kotłowni i rozbudowę sieci ciepłej oraz wymianę węzłów w Szpitalu. Propozycja dotycząca wzrostu cen wody opiera się na wskaźniku inflacyjnym 2,27% (przewidywanym), wzrost płac 3-5% oraz rezerwa aby można było wykonać inwestycję w Porosłach- 3 km sieci kanalizacyjnej łączni z przepompownią (1100 tys zł) . Chcą także wykonać kanalizację w ul. Baczyńskiego oraz (zgodnie z sugestią Burmistrza) odcinek w Alei Niepodległości, który bezpośrednio będzie leżał pod drogą. Na inwestycje planuje 1270 tys zł, na zakupy pompy, ciepłomierze) ok. 50 tys zł, remonty i usługi (woda i kanalizacja) 147 tys zł. Przeznaczają ok. 20 tys zł na wymianę hydrantów, badania wody i ścieków oraz środki chemiczne ok. 140 tys zł. Łącznie 1463 tys zł na inwestycje i zakupy. Przypomniał, że wszystkie ujęcia wody sa z lat 80-tych i muszą rozbudowywać zarówno wodociągi jak i kanalizację.

Proponuje podnieść cenę wody o 1,67% z 3/m³ zł na 3,05 zł/ m³ netto czyli 3,29 zł/ m³ brutto. Ścieki podnieść o 3,12 % z 4,17 zł/ m³ na 4,30 zł/ m³ netto czyli 4,64 zł/ m³ brutto.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida poprosił Przewodniczących poszczególnych Komisji o zapoznanie z opiniami Komisji nt. propozycji podniesienia taryf za wodę i ścieki.

Aleksander Werpachowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa przekazał, że Komisja głosami 5 za, 2 wstrzymujące się przyjęła przedstawione propozycje.

Józef Waczyński – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przekazał, że Komisja głosami 6 za, 1 przeciw przyjęła przedstawione propozycje.

W dyskusji udział wzięli:

Radny Grzegorz Gereluk przypomniał wypowiedź Prezesa odnośnie zysków uzyskanych na produkcji ciepła, a które nie powstały na wodzie i ściekach. Poinformował, że reprezentuje stanowisko Spółdzielni Mieszkaniowej w Choroszczy więc przekazuje wnioski od mieszkańców, którzy pokrywają koszty (głównie) dostawy ciepła. Jeśli jeszcze ich dotyka podwyżka na wodzie i kanalizacji to tak jakby ich kosztem robiło się zyski i inwestycje skoro z dostaw ciepła to SM płaci za dużo. Koszty wody i ścieków nie powinny przynosić zysków ani strat. Zadaniem gminy jest dostarczenie wody, odprowadzenie ścieków i nie można na tym zarabiać. To jest spółka gminna i powinna kalkulować koszty tak by nie generować zysków ani nie przynosić strat. Wniosek jego jest taki by pozostawić stawki za wodę i ścieki na niezmiennym poziomie i nie podejmować uchwały o zmianie taryf.

Grzegorz Buczkowski wyjaśnił, że podana kwota 135 tys zł zysku jest na ciepłe przy sprzedaży 3700 tys zł więc jest odpowiednia proporcja. Księgowość jest robiona oddzielnie : co innego wpływy za ogrzewanie , co innego kalkulacja robiona na wodę i ścieki – to 3 odrębne dziedziny. Co roku mają obowiązek przedstawienia bardzo dokładnego bilansu dla URE i to URE zatwierdza taryfy na ciepło. Zyski wyszły z racji podjętego, wspólnie z gmina, działania odnośnie wybudowania nowoczesnej kotłowni dzięki czemu połączono Szpital; zyski są także z obsługi Szpitala. Przypomniał, że Spółka ma prawo do zysków 2-5%, jako

spółka prawa handlowego musi mieć zawsze rezerwę. Trzeba pamiętać o inwestycjach: wykonanych (kotłownia 18 mln zł) i planowanych (np. 2 tys wodomierzy do wymiany, wymiana hydrantów, kanalizacja w Porosłach i Choroszczy.

Radny Piotr Tymiński zapytał, czy skoro są zyski czy Spółka może wykonać nitkę wodociągu na terenie Choroszczy?

Grzegorz Buczkowski odpowiedział, że z reguły jest tak, że jeżeli są potrzeby mieszkańców to powinna je realizować gmina, ale Burmistrz mówi, że powinna to wykonać Spółka i dogadują się w miarę posiadanych środków. Można wnioskować, jeśli są środki, i chętnie załatwiają te sprawy, ale ostrzegł, że nie wykonują inwestycji na prywatnych terenach. Wykonanie wodociągu w drodze prywatnej jest niedopuszczalne, ale proponuje wtedy by był duży wkład własny uczestników, oni przejmują to na stan jako darowiznę i dokładają do rozwoju wodociągów czy kanalizacji.

Radny Piotr Tymiński zapytał, czy dotarły do niego wnioski mieszkańców ul. Zastawie III składane od 2007 r.? Pytanie tylko, z której strony lepiej do nich podłączyć.

Grzegorz Buczkowski odpowiedział, że wnioski należy zgłosić do niego, ale przypomina o planie inwestycyjnym na rok 2013 – Spółka musi mieć pieniądze by inwestować.

Radny Ireneusz Jabłoński zacytował z sesji nadzwyczajnej słowa p. Zalewskiego „jeżeli jest nadwyżka to nie ma powodu do podwyżki taryf”. Jest tu wykazana nadwyżka więc nie rozumie. Rozumie, że jest zasada: ile by pieniędzy Spółka nie miała to Burmistrz zabierze wszystko na inwestycje. Zwrócił uwagę, że jest to 3 obciążenie mieszkańców w tym roku i może odbić się to złych echem.

Grzegorz Buczkowski odpowiedział, że zadaniem radnego jest nie tylko dbać o swoich wyborców, ale również o interes Spółki. Ponieważ on musi mieć na uwadze dobro Spółki stara się realizować wszystkie postulaty, nikomu nie odmówił. Nawet nagłe inwestycje były robione w 2012 r. jak ul. Serwisowa w Porosłach – 120 tys zł – na to potrzebne są pieniądze. Odnośnie zysków z SM – regulamin jest tak złożony, że on nie może przerzucać pieniędzy (tzw. metoda skrośna) np. zyski uzyskane z ciepła nie mogą pokrywać strat na wodzie, na które musi brać kredyt.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski dodał do wypowiedzi przedmówcy, że z taryfami na wodę i ścieki sytuacja jest specyficzna ponieważ radni nie mogą wnioskować stawek, obniżek, podwyżek ponieważ te stawki wynikają z kalkulacji kosztów z całego sprawozdania, które Prezes przedstawiał. Możliwości Rady w tej kwestii są ograniczone: Rada może wywierać presję - tak się stało na Komisji i Prezes sam zaproponował obniżenie stawki w pewnej części, ale Rada nie może głosować swoich wniosków i poprawek bo nie ma takiej możliwości prawnej. Rada może przyjąć te taryfy lub nie. Jeżeli nie przyjmie – to dotychczasowe obowiązują jeszcze przez 90 dni, ale potencjalnie Spółka skarży sprawę do sądu administracyjnego i w zależności od rozstrzygnięcia – jeśli wygrywa w sądzie to wchodzi taryfy te, które zaproponowała Spółka. Podkreślił, że przy taryfach zawsze jest dylemat: z jednej strony ci, którzy mają wodę, mają kanalizację, chcieliby żeby opłaty były jak najniższe; z drugiej strony Spółka uzyskuje pieniądze by inwestować. Jeżeli taryfy będą wyższe – Spółka będzie miała więcej środków na inwestycje.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 9 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 3 głosy,
- wstrzymało się – 3 głosy

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

(uchwała Nr XVI/157/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 45)

Ad. 11 –

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida poprosił o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na wniosek Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Tykocinie.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że stawki są niższe niż stosowane przez naszą Spółkę bo nie obejmują kosztów amortyzacji. Spółka w Tykocinie funkcjonuje w ramach jednostki budżetowej, nie jest spółka prawa handlowego i wszystkie inwestycje, naprawy, remonty są finansowane z budżetu gminy.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 15 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

(uchwała Nr XVI/158/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 46)

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zarządził przerwę w obradach Rady, która trwała w godzinach: 14.25 – 15.05.

Ad. 12 –

Burmistrz Choroszczy przedstawił propozycję zmian budżetu gminy na 2013 rok.

Jerzy Ułanowicz przedstawił następujące propozycje zmian w budżecie gminy na 2013 rok dokonując następujących zmian w planie:

1. zwiększyć plan dochodów i wydatków o 786 157 zł:
 - z tytułu refundacji robót publicznych – 11 690 zł

- z tytułu refundacji prac społecznie-użytecznych – 13 306 zł
- środki unijne projektu Lepiej w grupie niż w chałupie – 12 385 zł
- środki unijne projektu Narwiański Internet równych szans – 82 651 zł
- środki z Powiatu na Przebudowę dróg w Klepaczach... - 16 125 zł
- gospodarka odpadami – 650 000 zł
- 2. zmniejszyć plan dochodów z tytułu subwencji oświatowej – 18 676 zł
- 3. zwiększyć plan dochodów o 47 534 zł:
- środki unijne projektu Narwiański Internet równych szans – 47 534 zł
- 4. zwiększyć wykonanie wolnych środków o 341 123 zł i przeznaczyć je na:
- realizację projektu Lepiej w grupie niż w chałupie – 87 313 zł
- kładka na rzece Supraśl – projekt – 6 150 zł
- przeprowadzenie audytu – 15 000 zł
- Przebudowę dróg w Klepaczach... - 37 625 zł
- dokumentację na drogę w Ruszczanach – 2 904 zł
- dokumentację na drogę w Kościukach – 3 148 zł
- komunikację zbiorową – 185 000 zł
- oświetlenie uliczne – 3 983 zł
- 5. zwiększyć plan wydatków o 28 858 zł:
- oświetlenie uliczne – 28 858 zł
- 6. dokonać przesunięcia na zimowe utrzymanie dróg powiatowych – 156 000 zł

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida poprosił Przewodniczących poszczególnych Komisji o zapoznanie z opiniami Komisji nt. projektu uchwały odnośnie zmian w budżecie na 2012 rok.

Aleksander Werpachowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa przekazał, że Komisja głosami 5 za, 1 wstrzymujący się przyjęła przedstawione propozycje.

Józef Waczyński – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przekazał, że Komisja głosami 3 za, 4 wstrzymujące się przyjęła przedstawione propozycje.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmian w budżecie gminy na 2013 rok.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 9 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 2 głosy

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 11 radnych, nieobecni chwilowo: Dąbrowski, Siemieniuk, Tymiański i Jabłoński.

(uchwała Nr XVI/159/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 47)

Ad. 13 –

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie propozycji w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2014 roku.

Burmistrz Jerzy Ułanowicz wyjaśnił, że z funduszu sołeckiego na rok 2013 skorzystało 31 sołectw na kwotę 272 tys zł.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2014 roku.

- za przyjęciem uchwały – 13 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 13 radnych, nieobecni chwilowo: Dąbrowski, Tymiński.

(uchwała Nr XVI/160/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 48)

Ad. 14 -

Burmistrz Choroszczy przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia w 2013 roku pomocy rzeczowej Powiatowi Białostockiemu.

Jerzy Ułanowicz poinformował, że Gmina Choroszcz zobowiązuje się udzielić Powiatowi Białostockiemu pomocy rzeczowej w roku 2013 w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Gminy Choroszcz do kwoty 156 000 zł.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia w 2013 roku pomocy rzeczowej Powiatowi Białostockiemu.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 11 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 2 głosy

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 13 radnych, nieobecni chwilowo: Dąbrowski, Tymiński.

(uchwała Nr XVI/161/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 49)

Ad. 15 –

Przechodząc do kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w 2013 r.

Jerzy Ułanowicz poinformował, że Gmina Choroszcz zobowiązuje się udzielić pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na modernizację operatu ewidencji gruntów i

budynków oraz opracowanie mapy zasadniczej dla obrębów Barszczewo, Oliszki do kwoty 20 000 zł.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w 2013 r.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 13 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 13 radnych, nieobecni chwilowo: Dąbrowski, Tymiński.

(uchwała Nr XVI/162/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 50)

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały zgłoszonej przez Klub Radnych „Ponad Podziałami” w sprawie powołania komisji doraźnej w sprawie zimowego przeglądu róg i ulic.

Radny Rafał Łada w imieniu wnioskodawców zaproponował, aby projekt tej uchwały był rozpatrywany jako pkt 23 porządku obrad Sesji.

Radny Aleksander Werpachowski stwierdził, że nie widzi sensu w powoływaniu takiej komisji bo będzie to taka sama wycieczka, o której mówiła p. Jeżerys. Takie kompetencje ma Komisja Gospodarki, można zaprosić jeszcze Komisję Oświaty, można załatwić autokar, napisać protokół – będzie to samo. Postawił wniosek o nieprzyjmowanie wniosku Klubu Radnych.

Radna Beata Jeżerys zwróciła uwagę, że p. Werpachowski jak nikt inny zna drogi – zarówno ich stan, prace związane z zimowym utrzymaniem i ich stan po zimie, ale dłużej uważa, że nie ma sensu żeby radni mogli pojechać i obejrzyć te drogi – tego nie rozumie.

Radny Aleksander Werpachowski wyjaśnił, że chodzi mu o powoływanie specjalnej komisji bo wszyscy – 15 radnych – możemy pojechać w teren.

Radny Rafał Łada powiedział, że jeżeli p. Werpachowski powie, że możemy całą Radą jechać to wycofają wniosek bo głównie chodzi im żeby był protokół z takiego wyjazdu, przedstawiony radnym.

Radny Aleksander Werpachowski wyjaśnił, że wcześniej wyjazdy na drogi w ramach Komisji Gospodarki także miały finał w postaci protokołu.

Radny Rafał Łada zapytał p. Werpachowskiego kiedy widzi on możliwość wyjazdu do końca I tygodnia po świętach, trzeba jego zdaniem jechać jak najszybciej.

Przewodniczący rady Piotr Dojlida zaproponował, aby ustalić to tak, że na pewno po świętach, jak warunki pogodowe pozwolą.

Radny Rafał Łada zaproponował, że jeśli usłyszy, że komisja taka będzie w kwietniu to wycofuje wniosek.

Uzgodniono, że wyjazd radnych odbędzie się w kwietniu – wniosek Klubu Radnych został wycofany.

Ad. 16 -

Przechodząc do kolejnego punktu porządku obrad, głos zabrał Burmistrz Choroszczy, który omówił projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jerzy Ułanowicz wyjaśnił, że mając na uwadze treść par. 6 Umowy Partnerstwa zawartej w dniu 3 marca 2009 r. pomiędzy Stowarzyszeniem Gmin Górnej Narwi a Gminą Knyszyn, Gminą Dobrzyniewo Duże, Gminą Krypno, Gminą Kobylin Borzomy, Gminą Narewka, Gminą Suraż, Miastem i Gminą Tykocin, Miastem i Gminą Łapy, Miastem i Gminą Choroszcz, Gminą Turośń Kościelna i Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Łapach, na mocy której Gmina Turośń Kościelna została upoważniona do ponoszenia wydatków kwalifikowanych dla zadań określonych w zał. nr 1 w/w Umowy, postanawia się przyjąć dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w kwocie do 977842,95 zł z przeznaczeniem na zrealizowane na terenie Gminy Choroszcz w latach: 2008, 2009 i 2012 roku i nierozliczone przedsięwzięcie pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej na obszarze Stowarzyszenia Gmin Górnej Narwi” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 Oś priorytetowa IX, Działanie 9.3 „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej”.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny Dąbrowski.

(uchwała Nr XVI/163/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 51)

Ad. 17 –

Głos ponownie zabrał Burmistrz Choroszczy, który przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli wystąpienia z aglomeracji Białystok w zakresie systemów kanalizacji zbiorczej.

Jerzy Ułanowicz wyjaśnił, że wniosek Białegostoku jest taki by Gmina przystąpiła do korekty aglomeracji dotyczącej gospodarki ściekowej. Miasto Białystok przeprowadziło analizę aglomeracji, do której należymy jako Choroszcz. Aglomeracja ta powstała w 2006 r. (Jeroniki, Klepacze, Krupniki, Łyski, Porosły, Porosły – Kolonia, Sienkiewiczze, Turczyn). Z tej analizy wynika, że uwzględniając część naszych miejscowości miasto nie uzyska wskaźnika zapisanego w umowach międzynarodowych (wskaźnik skanalizowana na 2015 r. tj. 98%). Jest to zagrożone karami ze strony UE. Propozycja jest następująca: Rada Miejska w Choroszczu wyraża wolę wystąpienia Gminy Choroszcz w zakresie miejscowości: Jeroniki, Krupniki, Łyski, Sienkiewiczze i Porosły - Kolonia z aglomeracji Białystok wyznaczonej Rozporządzeniem Nr 5/06 Wojewody Podlaskiego z dnia 29 września 2006r. w sprawie wyznaczenia aglomeracji Białystok. Możliwości skanalizowania do 2015 r. tych miejscowości nie mamy aby uzyskać wskaźnik 98%. Miasto Białystok też żadnych wspólnych programów nam nie proponuje więc praktycznie nie mamy wyjścia, więc by nie wchodzić w jakieś zagrożenie finansowe proponuje wystąpienie z aglomeracji. Co do propozycji wystąpienia wszystkich miejscowości: aglomeracja związana jest z oczyszczalnią ścieków i tu praktycznie Klepacze, Porosły nic wspólnego z naszą oczyszczalnią w Choroszczu nie mają i nie zwiększą stopnia skanalizowania aglomeracji choroszczańskiej.

Radna Beata Jeżerys zapytała czy wymienione miejscowości będą w jakieś innej aglomeracji? Choroszcz też musi spełnić jakieś wskaźniki więc czy Klepacze, Porosły nie powinny być przyłączone do Choroszczu?

Burmistrz Jerzy Ułanowicz odpowiedział, że to niemożliwe bo kryterium powstania aglomeracji była oczyszczalnia ścieków. Ścieki, które spływają do tej oczyszczalni stanowią aglomerację. Klepacz i tych innych miejscowości nie będziemy mogli przyłączyć do Choroszczu jeżeli oczywiście koncepcja się nie zmieni. Białystok wyraźnie powiedział, że te miejscowości mogą wystąpić natomiast nie ma zagrożenia, że oczyszczalnia ich nie przyjmie. Jeżeli będą pieniądze i możliwość budowy kanalizacji to do oczyszczalni białostockiej nie ma żadnego zagrożenia, że nie będą przyjmować – Prezes Spółki białostockiej zapewnił go o tym. Jeśli chodzi o pozyskanie środków z Obszarów Wiejskich to nie ma problemu bo nie są wymagane aglomeracje.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli wystąpienia z aglomeracji Białystok w zakresie systemów kanalizacji zbiorczej.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 12 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 2 głosy

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny Dąbrowski.

(uchwała Nr XVI/164/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 52)

Ad. 18 –

Przechodząc do kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida udzielił głosu Burmistrzowi Choroszczy, który przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

Jerzy Ułanowicz wyjaśnił, że uchwała określa:

- 1) tryb oceny wniosków o realizację zadania w ramach lokalnych inicjatyw inwestycyjnych,
- 2) szczegółowe kryteria oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach lokalnej inicjatywy inwestycyjnej,
- 3) wzór wniosku o realizację zadania publicznego w ramach lokalnej inicjatywy inwestycyjnej.

Lokalne inicjatywy inwestycyjne polegają na inicjowaniu przez mieszkańców oraz podmioty działające na terenie gminy Choroszcz realizacji wspólnie z Gminą Choroszcz inwestycji w dziedzinach należących do zadań własnych gminy oraz na deklarowaniu swojego współuczestnictwa w tych inwestycjach. Wniosek o realizację zadania inwestycyjnego może obejmować w szczególności budowę, rozbudowę, modernizację lub remont dróg, kanalizacji i sieci wodociągowej. Środki na realizację inwestycji w trybie lokalnych inicjatyw inwestycyjnych mogą być gromadzone z:

- 1) udziału Inicjatorów,
- 2) budżetu Gminy Choroszcz (dochody własne, dotacje celowe),
- 3) innych pozabudżetowych źródeł finansowania.

Środki wydatkowane przez inicjatora na przygotowanie inwestycji, w tym na dokumentację techniczną, kosztorysy itp. będą zaliczane przy zawieraniu umowy o realizację inwestycji jako udział inicjatora po stwierdzeniu jej przydatności i celowości. Wysokość udziału Gminy Choroszcz i Inicjatora w zadaniach publicznych realizowanych w ramach inicjatyw lokalnych oraz zasady rozliczania poniesionych nakładów będą ustalane każdorazowo w odrębnych umowach pomiędzy tymi podmiotami. Udział Inicjatora w kosztach inicjatywy inwestycyjnej musi być większy niż 20% całkowitych kosztów przedsięwzięcia. Złożone wnioski będą rozpatrywane w ramach posiadanych środków finansowych w budżecie Gminy Choroszcz. Warunkiem koniecznym rozpoczęcia realizacji inwestycji jest wniesienie pełnych udziałów przez inicjatorów przed ogłoszeniem przetargu. W przypadku nie wywiązania się inicjatora z terminowej realizacji wpłat wstrzymuje się ogłoszenie przetargu do czasu ich uregulowania. Burmistrz Choroszczy dokonuje wyboru wniosków o realizację zadań w ramach inicjatyw lokalnych przy uwzględnieniu liczby uzyskanych punktów w ramach szczegółowych kryteriów oceny wniosków oraz celowości zadania z punktu widzenia potrzeb społeczności lokalnej.

Radny Janusz Sidorowicz zapytał co będzie w przypadku wpływu dużej ilości wniosków w ramach inicjatywy lokalnej i udział gminy „zje” wszystkie pieniądze przeznaczone na inwestycje? Może w celu zabezpieczenia budżetu na inwestycje stworzyć rezerwę celową na inwestycje w ramach inicjatywy społecznej?

Burmistrz Jerzy Ułanowicz wyjaśnił, że te wszystkie wnioski będą rozpatrywane tylko w ramach możliwości budżetowych, a jednym z głównych kryteriów ich oceny będzie cel społeczny jaki ma być osiągnięty dzięki danej inwestycji.

Radny Robert Wardziński poruszył kwestię wniosków zgłoszonych w ramach konsultacji społecznych przez Stowarzyszenie Forum Inicjatyw Gminnych, o które jego zdaniem należy uściślić i uzupełnić przedmiotową uchwałę, szczególnie o zapisy:

„§ 3.1. Wniosek o realizację zadania inwestycyjnego może obejmować w szczególności budowę, rozbudowę, modernizację lub remont dróg, chodników kanalizacji, sieci wodociągowej oraz świetlic wiejskich i remiz strażackich.

§ 6. W celu rozpoczęcia postępowania wynikającego z inicjatywy lokalnej, podmiot zainteresowany składa wniosek o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej do Burmistrza Choroszczy w terminie do końca III kwartału roku poprzedzającego rok budżetowy.”

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że w projekcie uchwały katalog inwestycji jest otwarty, niewyczerpany – to są tylko przykłady, więc wszystkie inwestycje, które są zadaniem własnym gminy (§ 1) mogą być ujęte. Odnośnie jednak remiz strażackich – zadaniem gminy jest zapewnienie bezpieczeństwa p.pożarowego, ale w tej uchwale niekoniecznie będą się mieścić. Definicja jest taka: zadanie inwestycyjne i przykłady podane w szczególności. Propozycja 10 tys zł brutto – żeby obniżyć kryterium: fundusz sołecki to mniej więcej te 10 tys zł, a chodzi o trochę większe inwestycje. Kryteria udziału w finansowaniu i propozycja by było to od 10% - nasza propozycja jest 20% (np. przy kanalizacji o czym wspominał Prezes Buczkowski finansowanie było nawet w granicach 30-40%). Dodał, że będą tu elastyczni – za rok można zmienić uchwałę i obniżyć ten pułap. Propozycja przesunięcia na koniec kwartału terminu składania wniosków – rzeczywiście zbiegałoby się to z pracami nad budżetem, ale inwestycje ujmowane w budżecie niekoniecznie wymagają przeprowadzania rozmów z mieszkańcami, ale trzeba pamiętać, że każda taka inwestycja z inicjatywy lokalnej musi się zakończyć umową z mieszkańcami, trzeba ustalić zakres – więc trzeba mieć na to więcej czasu. Skumulowanie tego na czas pracy nad budżetem to będzie za późno i może być zagrożenie, że nie uda się tego zrealizować. W tym roku będą to tylko 3 miesiące (do końca czerwca), ale już w następnym roku będzie to cały rok. Jeśli proponuje nie zmieniać tych pierwszych uwag to następne są jakby tego konsekwencją.

Radna Beata Jeżerys zapytała dlaczego dopiero w tym momencie przystępujemy do tej formy finansowania zadań – czy tu się coś w prawodawstwie zmieniło? Co stanowi, że jednostka samorządowa może uczestniczyć w tego typu łączonych przedsięwzięciach. Zapisy § 3 ust. 2: W przypadku gdy wniosek, o którym mowa w ust. 1 dotyczyły przedsięwzięcia na nieruchomościach nie stanowiących własności Gminy Choroszcz, do wniosku należy dołączyć umowy podpisane przez właścicieli nieruchomości, które po podpisaniu przez Burmistrza Choroszczy mogłyby stanowić podstawę do podpisania oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.” – kiedy gmina dofinansowuje takie przypadki, poprosiła o podanie przykładów.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że generalnie jest taka zasada, ale tam gdzie np. linię energetyczną czy kanał, wodociąg chcemy budować na nieruchomościach prywatnych – podpisujemy umowę użyczenia (nieodpłatną) przejścia z naszą infrastrukturą przez tereny prywatne. Dodał, że możliwość zastosowania inicjatywy lokalnej wynikała na skutek zmian ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Zbieraliśmy informacje i zdecydowaliśmy aby zastosować takie rozwiązania na naszym terenie.

Radny Rafał Łada zaproponował, aby była większa transparentność działań Burmistrza, dopisanie do § 8 ust. 3 po słowach: „Burmistrz Choroszczy dokonuje wyboru wniosków o realizację zadań w ramach inicjatyw lokalnych przy uwzględnieniu liczby uzyskanych punktów w ramach szczegółowych kryteriów oceny wniosków oraz celowości zadania z punktu widzenia potrzeb społeczności lokalnej”, po zasięgnięciu opinii Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa.

Opinii niewiążącej, niezminiającej faktu, że to Burmistrz dokonuje wyboru.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zauważył, że i tak te wybrane wnioski będą ujęte w budżecie, ale jeśli już ma być zmiana to proponuje aby to były opinii obu Komisji Rady.

Radca Łukasz Onisko zwrócił uwagę, że oceny wniosków dokonuje organ wykonawczy czyli Burmistrz. Nie może odpowiedzieć jak będzie zapatrywał się Wojewoda na zapis o opiniowaniu przez Komisje.

Radny Robert Wardziński zgodził się z opinią Radcy, że to Burmistrz ocenia wnioski, ale chodzi aby radni mieli świadomość co się dzieje – proponuje aby radnym była przedstawiana informacja np. ile wniosków złożono, jak przebiegał etap oceny wniosków.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 13 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 1 głos

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny Dąbrowski.

(uchwała Nr XVI/165/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 53)

Ad. 19 -

W związku z tematem kolejnego punktu porządku obrad - Przewodniczący Rady Piotr Dojlida udzielił głosu Zastępcy Burmistrza Choroszczy, który omówił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Choroszcz w 2013 roku.

Mirosław Zalewski poinformował, że projekt programu ma zastosowanie do wszystkich zwierząt domowych, w tym w szczególności psów i kotów, w tym kotów wolno żyjących oraz zwierząt gospodarskich przebywających w granicach administracyjnych gminy Choroszcz. Realizacja działań dotyczących przeciwdziałaniu bezdomności zwierząt będzie prowadzona przy

wzajemnej współpracy Urzędu Miejskiego w Choroszczy oraz:

- 1) Powiatowego Lekarza Weterynarii,
- 2) Policji,
- 3) placówek oświatowych,
- 4) dzierżawców obwodów łowieckich na terenie gminy Choroszcz,
- 5) Sołtysów.

Program realizowany będzie z budżetu gminy Choroszcz na rok 2013 w kwocie 58 000 zł, w tym:

- 1) odławianie bezdomnych zwierząt i umieszczenie ich w schronisku - 48 000 zł,
- 2) wykonanie sterylizacji i kastracji i zwierząt w schronisku - 4 000 zł,

- 3) dokarmianie kotów wolno żyjących - 500 zł,
- 4) zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej dla zwierząt rannych lub odebranych w wyniku działań uprawnionych służb i instytucji, a wynikających z realizowania przepisów o ochronie zwierząt - 4 000 zł,
- 5) przekazywanie pod tymczasową opiekę właścicielowi gospodarstwa rolnego położonego we wsi Oliszki 30 zwierząt gospodarskich - 1 000 zł,
- 6) prowadzenie działań edukacyjnych wśród mieszkańców gminy - 500 zł.

Program opiniowany był przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (opinia negatywna bez skazania konkretnego punktu, ale pewnie generalnie chodzi o wysokość środków przeznaczanych na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami); Powiatowego Lekarza Weterynarii (opinia negatywna, że dokument niezgodny z przepisami, ale jak Rada go uchwali to prosi o informację); Związek Łowiecki (opinia pozytywna). Dodał, że opinie te nie są wiążące.

Radny Rafał Łada poinformował, że z jego rozmowy z prezes TOnZ wynikało, że nie tyle chodzi o pieniądze co o to, że schronisko w Radysach nie jest „najszcześniejszym” miejscem dla zwierząt. Gdybyśmy w tej chwili poszukali i znaleźli inne schronisko np. w Mońkach, które ma pozytywną opinię Towarzystwa to należałoby wykreślić w Programie w § 4 pkt 1 słowa: „we wsi Radysy 13, 12-230 Biała Piska.”

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski odpowiedział, że schronisko w Radysach wyłoniono w wyniku przetargu, na 3 lata i jesteśmy z nimi związani umową, nie możemy zmieniać wykonawcy i zlecać tego zadania innemu wykonawcy. Jako przykład odnośnie opinii o schroniskach poinformował, że w przypadku niedawnego problemu z ok. 40 psami u jednego właściciela we wsi Krupniki schronisko w Mokach okazało się o 80% droższe. Schronisko w Radysach funkcjonuje legalnie, władze gminy i lekarz powiatowy nie mają zastrzeżeń do jego pracy. Dopóki schronisko to przestrzega prawa i funkcjonuje legalnie – uwagi o jego złym funkcjonowaniu będą pomówieniem.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Choroszcz w 2013 roku.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 13 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 1 głos

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny Dąbrowski.

(uchwała Nr XVI/166/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 54)

Ad. 20 –

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida poprosił o przedstawienie sprawy związanej ze skargą p. **((wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wylęczyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego))* na działalność Burmistrza.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że dnia 27 sierpnia 2010 r. do tutejszego Urzędu wpłynęło podanie Pani **(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* (pełnomocnika Pani **(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)*) o wycinkę drzewa - starej lipy rosnącej w pasie drogi gminnej, położonej na działce w miejscowości Jeroniki gmina Choroszcz. W dniu 20 marca 2011 r. Pani **(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* złożyła ponownie podanie o wycinkę tego drzewa. W dniu 20 kwietnia 2011 r. Urząd Miejski w Choroszczy wystosował pismo do Starostwa Powiatowego w Białymstoku o wydanie decyzji odnośnie wycinki tej lipy. W dniu 02 maja 2011 r. wpłynęło pismo ze Starostwa Powiatowego w Białymstoku wyznaczające termin oględzin drzewa. Wyznaczony został on na dzień 16 maja 2011 r. W dniu 30 czerwca 2011 r. wpłynęła decyzja do tut. Urzędu zezwalająca na wycinkę lipy w miejscowości Jeroniki, gmina Choroszcz. Pomimo starań nie znaleziono wykonawcy, który podjąłby się jej wycinki. Ze względu na wysokość tej lipy, oraz przebiegającą w pobliżu linię energetyczną nikt nie chciał się podjąć wycinki bez sprzętu specjalistycznego. Natomiast duże firmy posiadające ten sprzęt za wycinkę drzewa żądały co najmniej 1500 zł, co jest kwotą bardzo wysoką. W dniu 21 listopada 2012 r. Pani **(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* złożyła pismo z zapytaniem o termin likwidacji zagrożenia w postaci lipy. W ocenie Urzędu istniejąca lipa jest drzewem zdrowym i jej stan nie stanowi bezpośredniego zagrożenia mieszkańcom ani też użytkownikom działek przyległych, toteż nie było powodu aby dokonać wycinki tego drzewa za wszelką cenę. Mając świadomość powyższych trudności, a także obowiązek gospodarności, nie występowano o ponowną zgodę (ważność decyzji poprzedniej upłynęła w dniu 31.12.2011 r.) do czasu wyłonienia wykonawcy.

W ostatnich dniach grudnia 2012 r. wycinki tej lipy podjął się wykonawca (firma „Wycinka drzew - *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)*) za kwotę do 1000 zł (250 zł za 1 h pracy). W dniu 11 lutego 2013 r. Urząd Miejski w Choroszczy wystąpił ponownie do Starostwa Powiatowego w Białymstoku o wydanie decyzji na wycinkę lipy z terminem ważności do 31 grudnia 2013 r. Nastąpi to najprawdopodobniej w przeciągu dwóch miesięcy. Po uzyskaniu zezwolenia drzewo zostanie wycięte. W sprawie tej nie dochowano natomiast obowiązku udzielenia odpowiedzi i nie informowano wnioskodawcy o podejmowanych działaniach.

Z powyższych powodów skargę należy uznać za częściowo zasadną.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Choroszczy.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny Dąbrowski.

(uchwała Nr XVI/167/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 55)

Ad. 21 –

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida poprosił o przedstawienie sprawy związanej ze skargami p. **(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* na działalność Burmistrza.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że skargę Pani **(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)*, jakkolwiek niektórym jej twierdzeniom nie można odmówić słuszności, proponuje uznać za niezasadną. Argumenty przemawiające za tym są szczegółowo opisane w uzasadnieniu do uchwały, które radni otrzymali wraz z innymi materiałami dotyczącymi przedmiotowych skarg. Zwrócił uwagę na wprowadzoną aktualizację uzasadnienia do uchwały polegającą na dopisaniu akapitu o treści: Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. oddalił jej apelację, a tym samym utrzymał wyrok Sądu Rejonowego w mocy. Wyrok jest prawomocny. W zakresie objętym rygorem natychmiastowej wykonalności wyrok został wykonany w całości.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na działalność Burmistrza Choroszczy.

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem uchwały – 8 głosów,
- przeciw przyjęciu uchwały – 1 głos,
- wstrzymało się – 5 głosów

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny Dąbrowski.

(uchwała Nr XVI/168/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona 56)

Ad. 22 –

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida przedstawił projekt terminarza planowanych posiedzeń Rady Miejskiej w Choroszczy. (w załączeniu)

W wyniku dyskusji uzgodniono, że spotkania Rady Miejskiej w Choroszczy będą się odbywały, w miarę możliwości, w ostatni piątek miesiąca uwzględnionego w terminarzu.

Ad. 23 –

Zapytania i wolne wnioski:

Wojciech Błaszko – Prezes KS „Narew” złożył wniosek (w załączeniu) zobligowany przez członków Miejsko-Gminnego Klubu Sportowego „Narew” Choroszcz i rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia sportowe, organizowane przez klub o ustawienie lamp oświetlenia ulicznego (prawdopodobnie 2 szt.) na drodze dojazdowej na ORLIK (odcinek od ul. Żółtkowskiej do ORLIKA). Wniosek motywuje licznymi uwagami rodziców, młodych sportowców z gminy Choroszcz, którzy uczęszczają na zajęcia prowadzone przez klub na ORLIKU. Rodzice wyrażają obawy, że dojsście na treningi w porze po zapadnięciu zmroku jest dość niebezpieczne. Członkowie klubu na Walnym Zebraniu w dniu 30.01. 2013 r. zobligowali zarząd do podjęcia odpowiednich kroków w celu poprawy bezpiecznego dojsścia na treningi młodych zawodników. Prosi o uwzględnienie tego wniosku w planie inwestycji, jeśli pozwolą na to środki finansowe na rok 2013, lub na rok przyszły.

Radny Piotr Siemieniuk odnosząc się jeszcze w kwestii skargi p. **(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* i jej uznanie w części dotyczącej braku odpowiedzi na jej wnioski ze strony Urzędu zwrócił uwagę, że on jak i inni mieszkańcy także mają podobne zastrzeżenia, chociaż jest już lepiej. Przypomniał także o konieczności postawienia znaku informacyjnego z nazwą wsi Barszczewo ponieważ w wyniku jego braku nie ma ograniczenia prędkości.

Radny Piotr Tymiński zgłosił następujące sprawy:

- 1) zwracając się do radnego powiatowego przypomniał o wniosku dotyczącym postawienia lustra na skrzyżowaniu ulic: Branickiego – Sienkiewicza – Ogrodowa – prosi o przyspieszenie działań bo jeżdżą samochody asenizacyjne i łatwo jest o kolizję,
- 2) pilną potrzebę naprawienia powstałej na parkingu przy cmentarzu niecki w miejscu gdzie zatrzymuje się autobus,
- 3) odnośnie wyjazdu Komisji: bez znaczenia jaki będzie skład tej komisji, ale chodzi o przyspieszenie takiego wyjazdu i wyłapanie i naprawienie usterek jeszcze przed rozpoczęciem sezonu wiosennego.

Radna Beata Jeżerys zgłosiła następujące sprawy:

- 1) przypominając o zgłaszanym wcześniej mostku na granicy sołectw Krupniki – Porosły, który służy mieszkańcom jako dojazd na łąki zapytała czy były szacowane koszty wykonania jego remontu by zapewnić przejazd na wiosnę,
- 2) zwracając się do radnego powiatowego zgłosiła sprawę mostu przez Horodniankę i zatoki autobusowej w Sienkiewiczach.

Radny Robert Wardziński przypomniał, że zgłaszał w imieniu Stowarzyszenia Forum Inicjatyw Gminnych prośbę do Burmistrza o nieodpłatne udostępnienie dla wspomnianego Stowarzyszenia pomieszczenia w Centrum Kultury w Choroszczy na podobnych zasadach jak inne organizacje społeczne korzystające z tych pomieszczeń. Odpowiedź Burmistrza, że nie ma wolnego lokalu była, jego zdaniem, niezgodna ze stanem faktycznym. Jego Stowarzyszenie może korzystać wspólnie z pomieszczenia z inną organizacją np. z Towarzystwem Przyjaciół Choroszczy. Wystarczy wygospodarować jeden dzień w miesiącu – takie było pytanie i prośba w imieniu Stowarzyszenia.

Radny Józef Waczyński w imieniu TPCh wyjaśnił, że zajmują najmniejszy lokal ok. 21 m² gdzie jest 7 krzeseł więc gdy zbiera się zarząd to korzystają z pomieszczenia emerytów i

rencistów. W tej chwili w Centrum Kultury robiony jest remont, być może będą nowe lokale, ale to pytanie do gospodarza obiektu.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zwracając się do radnego Wardzińskiego stwierdził, że byłoby dobrze by o ważnych inicjatywach jak Aleja Niepodległości informacje otrzymywał Urząd lub Burmistrz. Jego zdaniem w tym przypadku było to tak tendencyjnie skierowane do wiadomości, że tylko dzięki innym osobom dowiedzieli się o pewnych poczynaniach.

Radny Robert Wardziński wyjaśnił, że według niego Burmistrz wiedział o wszystkim bo pisma z Powiatu szły do niego odnośnie Alei Niepodległości. Burmistrz odpisał w przeciągu tygodnia 2-3 pisma więc był na bieżąco. Może p. Dojlidy nie było w Urzędzie i dlatego czuje się niedoinformowany. Dodał, że po każdej Komisji szło zapytanie do Gminy.

Radny Grzegorz Gereluk wypowiedział się w kwestii wzajemnego informowania się i angażowania się we wzajemne działania. Radny Wardziński dopominał się żeby zrobić coś w tym kierunku, żeby dostali potwierdzenie bo on nie może sam wychodzić z taka inicjatywą gdyż ma zarzuty, że za dużo idzie dla Choroszczy i inni Burmistrzowie stawiają veto więc żeby ze strony Rady podjąć jakieś kroki. Dzwonił do Przewodniczącego Rady i rozmawiał o tym, że jest pilna sprawa i trzeba zwołać Sesję i na drugi dzień Sesja była zwołana i dobrze się stało, że temat Alei został załatwiony. Następny temat: była Sesja Nadzwyczajna, był poruszany temat kanalizacji: zgłaszał on, Jeżerys mówiła o tym, że nie można kłaść asfaltu przed położeniem kanalizacji żeby potem nie uszkadzać drogi. Wtedy mówiono, że nie – kategorycznie – nie da się zrobić, a potem były działania i ten pasek w Alei będzie robiony. Zauważył przy tym, że jak radni wychodzą z jakąś inicjatywą to często jest to: „nie bo nie”, „my trzymamy rękę na pulsie radni nie powinni tym się interesować za dużo” – takie on odnosi wrażenie. Potem okazuje się, że pewne tematy są załatwiane i nawet zgodnie z sugestią radnych. Czy chodzi tu tylko o to aby zebrać „bonusy” od kogo to wyszło? On nie ma takiego celu i przykładem jest ta komisja by zrobić przegląd dróg – celem wcale nie jest by zrobić to w ramach klubu – jeżeli Komisja Gospodarki zrobi taki przegląd i konkretne wnioski z tego wynikną to jak najbardziej jest za. Skład Komisji powinien być jak najszerszy by jak najwięcej radnych zobaczyło te drogi.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida poniekąd przyznał rację przedmówcy dlatego zasugerował p. Wardzińskiemu szczerą i otwartą współpracę. Oni jako gmina pracowali już bardzo mocno nad tym tematem: umawiali się na spotkania z członkami zarządu, z Przewodniczącym Komisji Infrastruktury. Od p. Wardzińskiego nie wyszło żadne pismo do gminy – wysłał pismo do radnych: Gereluka, Tymińskiego, Kraśnickiego, Sidorowicza. Albo mamy szczerą intencję, albo działamy pod publikę – takie jest jego zdanie.

Radny Robert Wardziński wyjaśnił, że pisma wysyła Starosta - nie on.

Radny Piotr Tymiński podsumował, że temat Alei Niepodległości wyszedł dobrze dzięki agresji radnych na Sesji Nadzwyczajnej w kwestii wykonania odcinka kanalizacji sanitarnej w pasie tej drogi.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida dodał do tej wypowiedzi, że to była sugestia z Rady Powiatu, radnego Wardzińskiego Przewodniczącego Komisji Infrastruktury by ten kanał wybudować w tym pasie – zresztą słuszny i został od razu przyjęty na Sesji Powiatu, na której była delegacja z gminy.

Ad. 24 –

Wobec wyczerpania porządku obrad Sesji , Przewodniczący Rady p. Piotr Paweł Dojlida ogłosił zakończenie obrad XVI Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała :Ewa Łukaszewicz

**Przewodniczący Rady Miejskiej
w Choroszczy
Piotr Paweł Dojlida**